Woj. Biblioteka w Białymstoku BIBLIOTEKA Nr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 96.932

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 150 (4940) Poniedziałek, 26. VI. 1967 r. Cena 50 gr

VI Kongres Zw. Zaw. zakończył obrady

■ PROGRAM DZIAŁANIA ZWIĄZKÓW NA LATA 1967—70 ■ IGNACY LOGA-SOWIŃSKI PONOWNIE PRZEWODNICZĄCYM CRZZ ■ LIST KONGRESU DO WŁADYSŁAWA GOMUŁKI ■ UCHWAŁY O ZADANIACH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ORAZ O DZIAŁALNOŚCI WŚRÓD MŁODZIEŻY ■ APEL DO ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH CAŁEJ EUROPY

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. VI Kongres Związków Zawodowych zakończył swe obrady. Na ich uroczyste zamknięcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrychowski, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Franciszek Wałęsa i Piotr Jaroszewicz.

W sobotę na zamkniętej części porannej Kongres uchwalił program działania związków zawodowych na lata 1967—70 oraz podjął uchwałę w sprawie działalności wśród młodzieży pracującej. Delegaci dokonali następnie wyboru centralnych władz związkowych — Centralnej Rady Związków Zawodowych składającej się ze 31 członków i 41 zastępców oraz Centralnej Komisji Rewizyjnej złożonej z 23 członków i 5 zastępców.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyboru odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie CRZZ, które powołało 39-osobowe Prezydium. Funkcję przewodniczącego CRZZ ponownie powierzono Ignacemu Łodze-Sowińskiemu, a wiceprzewodniczących Piotrowi

Ciąg dalszy na str. 2

DO WIDZENIA SZKOŁO!
Zaczęły się wakacje

Wielki wiec PRZYJAŹNI
odbył się w Jałówce

Wczoraj, w Jałówce, przy granicy polsko-radzieckiej odbył się wielki wiec przyjaźni z okazji obchodów 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wzięła w nim udział wielotysięczna rzesza mieszkańców Białostocczyzny i Grodzieńszczyzny.

O godzinie 10 rano z dwóch stron ruszyły pochody przyjaźni. Na czele grupy polskiej niesiono biało-czerwoną chorągiew w otoczeniu dwu czerwonych, następnie chleb z solą. Szli członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW, posłem **Arkadiuszem Łaszewiczem** na czele, członkowie Prezydium WRN z przewodniczącym **Stefanem Żmijko**, prezes WK ZSL, poseł **Jan Ryznar**, przewodniczący WK SD — **Ryszard Bartnik**, przewodniczący WK FJN, poseł **Stanisław Juchnicki**, przewodniczący WKZZ — **Dymitr Karpowicz**, I sekretarz KM PZPR w Białymstoku — **Józef Trusiewicz**, przewodniczący Prezydium MRN — **Zygmunt Bezubik**, przedstawiciele organizacji społecznych, młodzieżowych, wojska, milicji.

Na czele grupy radzieckiej niesiono sztandar Związku Radzieckiego i Białoruskiej SRR. Szła także delegacja z chlebem i solą. Nastąpiło spotkanie dwu grup. I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, **Arkadiusz Łaszewicz**, powitał chlebem i solą I sekretarza Komitetu Obwodowego Partii w Grodnie — **Włodzimierza Miekiewicza** i przewodniczącego Obwodowego Komitetu Wykonawczego Delegatów Ludu Pracującego w Grodnie — **Mikołaja Motoczko**. Przedstawiciele sąsiadującego ze sobą obwodu grodzieńskiego i województwa białostockiego, wymieniają serdeczne powitania i uściski. Z kolei udała się na honorową trybunę, przed którą zgromadzili się wszyscy przybyli.

Wiec otworzył przewodniczący Prezydium WRN w Białymstoku — **Stefan Żmijko**, witając wszystkich przybyłych. Następnie głos zabrał I sekretarz KW

Ciąg dalszy na str. 2

Z Grecji

ATENY (PAP) — Grecki minister Spraw Wewnętrznych gen. Stylianos Patakos oświadczył w dniu 23 bm., że istotnie władze wojskowe aresztowały wielu wybitnych działaczy politycznych Grecji, ale że do tych spraw nie wolno się mieszać organizacjom zagranicznym. Słowa te odnoszą się do raportu międzynarodowej komisji prawników, która złożyła protest przeciwko bezprawnym aresztowaniom.

W dniu 24 bm. powróciła do Warszawy delegacja ZPRP — z Demokratycznej Republiki Wietnamu, gdzie przebywała z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC Partii Pracujących Wietnamu. Na czele delegacji stał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Zenon Kliszko**. Na lotnisku Okęcie delegację witali m. in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR: **Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki** i sekretarz KC **Władysław Wicha**.

NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie Zenon Kliszko, Marian Spychalski i Ryszard Strzelecki.

CAF — Matuszewski

Komunikat o pobycie delegacji PZPR
w Demokratycznej Republice Wietnamu

HANOI (PAP) — Komunikat podaje, że na zaproszenie KC Partii Pracujących Wietnamu przebywała w czerwcu 1967 r. z wizytą przyjaźni w DRW delegacja PZPR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR **Zenona Kliszki**. Delegacja spotykała się wszędzie z serdecznym przyjęciem. Miała ona możność przekonać się o tym, że naród wietnamski ożywiony jest zdecydowaną wolą walki przeciwko agresorom amerykańskim. Między delegacjami PPW i PZPR odbyła się w atmosferze szczerości i braterskiej przyjaźni wymiana poglądów na temat sytuacji w Wietnamie i w Polsce oraz sytuacji międzynarodowej.

Obie delegacje zgodnie stwierdzają—głosi dalej komunikat — że przyczyna istniejącej obecnie w Wietnamie niezwykle poważnej sytuacji tkwi w tym, iż imperialiści amerykańscy jawnie i systematycznie łamią układy genewskie w sprawie Wietnamu z 1954 r., prowadzą wojnę agresywną przeciwko Wietnamowi południowemu, a jednocześnie — przy użyciu lotnictwa wojskowego i floty wojennej — bombardują i ostrzeliwują DRW.

Imperialiści amerykańscy wprowadzili do Wietnamu południowego korpus ekspedycyjny, liczący prawie 500 tys. żołnierzy i oficerów, który razem z wojskami państw satelickich liczącymi ponad 50 tys. osób oraz ponad 500-tysięczną armią ich marionetek prowadzi w Wietnamie niebywale okrutną wojnę.

Obie delegacje stanowczo potępiły imperialistów amerykańskich, jako winowajców agresywnej wojny w Wietnamie i potwornych zbrodni, wywołujących oburzenie całej opinii światowej.

Obie delegacje zdecydowanie zdemaskowały kłamliwe manewry administracji Johnsona w sprawie tzw. „rokowań pokojowych bez warunków wstępnych", obliczone

Ciąg dalszy na str. 2

Klęska
spadochroniarzy USA

PARYŻ (PAP) — W czwartek na płaskowyżu Wietnamskim armia amerykańska poniosła najcięższe od początku wojny w Wietnamie, straty w ludziach na szczeblu kompanii — przyznał wojskowy rzecznik USA z Sajgonie.

Dwa plutony 173 brygady spadochroniarzy zostały całkowicie zlikwidowane w toku bitwy z patriotycznymi siłami Wietnamu.

Wspomniane plutony żołnierzy USA straciły kontakt z swoją kompanią i zostały otoczone ze wszystkich stron. Żołnierze USA zginęli w walce na bliską odległość od broni lekkiej i granatów.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowane. Temperatura maksymalna 22—24 st. C.

Zamknięcie XXXVI MTP
IMPREZA w pełni udana

POZNAŃ (PAP) — Sobota była przedostatnim dniem XXXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich. W niedzielę o godz. 19 nastąpiło zamknięcie tej największej imprezy polskiego handlu zagranicznego, w której wzięli udział wystawcy z 46 krajów wszystkich kontynentów świata.

W sobotę zwiedzali targi: Eugeniusz Szyr i Bolesław Jaszczuk.

Do 24 bm. włącznie Targi zwiedziło ponad 485 tys. osób, w tym blisko 11 tys. cudzoziemców.

Ciąg dalszy na str. 2

Po raz czwarty w nowej szkole Tysiąclecia im. Zygmunta Kościńskiego w Białymstoku, odbyło się zakończenie roku nauki. Dorobek roku, podsumowała kierownicząca szkołą, **Mirosława Żylkiewicz**. Miastu przybyło wiele nowych obiektów, szkole — piękne boisko sportowe, wybudowane dzięki staraniom rodziców. Poprawiły się znacznie wyniki nauczania — procent promocji do klas następnych wyniósł w tym roku 97,3. Dla najlepszych uczniów Komitet Rodzicielski przeznaczył na nagrody kwotę pięciu tysięcy złotych. Dobrze pracowały organizacje szkolne, wyróżniły się nie tylko w szkole, ale i w skali województwa zespoły artystyczne i sportowe. Na wakacje młodzież wyjedzie na obóz harcerski, zorganizowany przez szkołę nad morzem.

W czasie uroczystości wyczytano nazwiska najlepszych uczniów z klas pierwszych, wręczono nagrody uczniom wyróżniającym się w pracy społecznej — w bibliotece, samorządzie uczniowskim, spółdzielni uczniowskiej. Nauczycielom za ich całoroczny trud złożyła życzenia przedstawicielka komitetu rodzicielskiego, a uczniowie wręczyli wiele wiązanek kwiatów.

W części artystycznej uroczystości wystąpili recytatorzy, chór szkolny, zespół taneczny, odbyły

Ciąg dalszy na str. 4

BTS-K przeciw agresji Izraela

W ślad za środowiskiem litewskiej mniejszości narodowej agresję Izraela na kraje arabskie potępiło także Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. W rezolucji nadesłanej przez BTS-K w Białymstoku czytamy:

„Białorusini polscy, którzy w czasie ostatniej wojny narzuconej przez Niemcy hitlerowskie przeżyli tragedię faszystowskiego panowania na równi z Polakami i Żydami, którzy walczyli zbrojnie z hitlerowskim okupantem nie szczędząc życia i krwi, wiedzą co to jest agresja.

Obiec jest nam pojęcie nacjonalizmu. Jesteśmy dumni, że w szeregach naszych najbardziej postępowych organizacji byli również Polacy i Żydzi, którzy walczyli wspólnie z nami o równe prawa dla nas. Chlubne tradycje Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej „Hromady" są najlepszym tego świadectwem.

Całkowicie popieramy politykę rządu PRL i solidaryzujemy się z dążeniem do sprawiedliwego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego".

Wokół problemów Bliskiego Wschodu

- **Debata na sesji ONZ**
- **Po rozmowie Johnson-Kosygin**
- **Sytuacja w krajach arabskich**

NOWY JORK (PAP) — W piątek, na popołudniowym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przemawiał — przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, J. Fock oraz prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz. (Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza podajemy poniżej).

Obrady nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zostały odroczone do poniedziałku rano — według czasu miejscowego (do godz. 14.30 GMT).

OŚWIADCZENIE L. JOHNSONA I A. KOSYGINA PO SPOTKANIU W GLASSBORO

NOWY JORK (PAP) — Po spotkaniu w Glassboro z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, A. Kosyginem, prezydent L. Johnson oświadczył dziennikarzom, że spotkanie dało sposobność do dokonania wymiany poglądów na

Ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie J. Cyrankiewicza
na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP) — 23 bm. w debacie generalnej V sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wystąpił przewodniczący delegacji polskiej, przewodniczący Rady Ministrów PRL, JÓZEF CYRANKIEWICZ. Podajemy poniżej pełny tekst jego przemówienia:

„Panie przewodniczący! Panowie delegaci! O powadze sprawy, która znajduje się na porządku naszych obrad świadczy fakt zwołania sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego NZ. Rząd polski od początku popierał inicjatywę zwołania tej sesji. Przyczyną naszej tu obecności stała się zbrojna agresja jednego członka Narodów Zjednoczonych przeciwko innym członkom organizacji wbrew Karcie Narodów Zjednoczonych, wbrew prawu narodów, wbrew bolesnym doświadczeniom ludzkości i swym własnym tragicznym doświadczeniom narodowym, wbrew wszelkiemu politycznemu rozsądkowi i na przekór własnej racji stanu, wprzegnięto w rydwan politycznych i naftowych interesów imperializmu i w zmowie z nim państwo Izrael sięgnęło po dobrze przygotowany oręż dla dokonania agresji przeciw państwom arabskim.

Nieprzypadkowo działo się to w sytuacji międzynarodowej, nad którą ciąży już trwająca i nasilająca się agresja Stanów Zjednoczonych przeciw północnemu Wietnamowi, stwarzając następny stopień eskalacji napięcia poprzez rozpętanie wojny tam, gdzie to imperializmowi jest wygodne i potrzebne, eskalacji, która — jeśli ją dalej tolerować — jest kolejnym usiłowaniem spychania świata w wojnę.

Sam fakt agresji Izraela jest ponad wszelką wątpliwość oczywisty i nikt, kto zna przebieg wydarzeń, tego nie kwestionuje. Wiedzą o tym wszyscy, i ci, którzy to jasno stwierdzają i żądają wyciągnięcia konsekwencji, jak i ci, którzy wolą o tym nie mówić.

Ciąg dalszy na str. 3

VI KONGRES ZW. ZAW.
zakończył obrady

Ciąg dalszy ze str. 1

Gajewskiemu, Józefowi Kuleszy i Wacławowi Tułodzieckiemu. Na sekretarzy CRZZ powołano Irenę Janiszewską, Wiesława Kosa, Kazimierza Nowickiego, Wiktora Obolewicza i Czesława Wiśniewskiego.

Końcowa uroczysta sesja Kongresu rozpoczęła się o godz. 15. Na jej wstępie delegaci przez aklamację uchwalili apel do organizacji związkowych całej Europy.

Następnie na wniosek wszystkich branżowych związków zawodowych Kongres uchwalił tekst listu do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki. Słowa listu odczytanego przez delegatkę Zw. Zaw. Chemików — Wandę Górczyńską zostają przyjęte gorącą, długotrwałą owacją. Na sali zrywają się okrzyki na cześć rzysza Wiesława. Delegaci wstają z miejsc i śpiewają tradycyjne „sto lat". (tekst listu zamieszczamy oddzielnie).

Z kolei przewodniczący CRZZ wstępuje na trybunę kongresową i wygłasza przemówienie zamykające obrady. Po ostatnich słowach mówcy: „Ogłaszam VI Kongres Związków Zawodowych za zamknięty" — delegaci intonują „Międzynarodówkę".

W sobotę, w Belwederze odbyło się spotkanie przedstawicieli najwyższych władz państwowych z nowo wybraną na VI Kongresie Centralną Radą Związków Zawodowych i delegatami zagranicznymi na VI Kongres. Gości powitał przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab.

List Kongresu
do Wł. Gomułki

TOWARZYSZ WŁADYSŁAW GOMUŁKA I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ WARSZAWA

Drogi Towarzyszu Wiesławie.

Z sali obrad VI Kongresu Związków Zawodowych, ślemy Wam, Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naszej partii, najserdeczniejsze i gorące pozdrowienia.

Dziękujemy Wam Drogi Towarzyszu, za udział w uroczystym otwarciu Kongresu. W poczuciu naszej społecznej odpowiedzialności, przyjęliśmy przedstawione przez Was na Kongresie stanowisko partii w węzłowych problemach międzynarodowych i wynikające stąd zadania związków, organizacji związkowych i samorządu robotniczego w jak najpomyślniejszym wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego, w zapewnianiu stałego wzrostu dochodu narodowego i jego sprawiedliwego podziału.

Świadomi jesteśmy, że imperialistyczne zagrożenie światowego pokoju wymaga od nas wszystkich czujności, dyscypliny społecznej i zwiększonych wysiłków w umacnianiu sił naszej Ludowej Ojczyzny, sił socjalizmu.

Nowe prowokacje imperializmu przeciwko pokojowi na Bliskim Wschodzie, agresja Izraela przeciwko krajom arabskim, spotkała się wśród nas z powszechnym i zdecydowanym potępieniem. Delegaci na VI Kongres, szerokie rzesze związkowców polskich i całe załogi wyrażają pełną solidarność ze stanowiskiem partii w tych wszystkich sprawach najważniejszych dla zapewnienia pokoju i niepodległego bytu oraz bezpieczeństwa narodów.

Z uczuciem zadowolenia przyjęliśmy decyzje partii, zmierzające do dalszej poprawy sytuacji materialnej rencistów, a także uznanie przez partię związkowego postulatu — podjęcia przygotowań do skrócenia czasu pracy. Rozumiemy w całej pełni, że lepszy byt ludzi pracy i ich rodzin trzeba wypracować. Dlatego też w czasie obrad Kongresu lepsze gospodarowanie, wyniki ekonomiczne, stwarzanie warunków dobrze zorganizowanej pracy na każdym stanowisku roboczym, zajmowały poczesne miejsce w dyskusji kongresowej wraz ze sprawami lepszego bytu materialnego i kulturalnego wszystkich ludzi pracy.

Pragniemy Was zapewnić, Drogi Towarzyszu Wiesławie, że po powrocie do fabryk, hut, kopalń, do zakładów pracy przekażemy szerokie Wasze wskazania załogom i organizacjom związkowym, wielomilionowym rzeszom związkowców, wszystkim ludziom pracy. Powiemy jak wielka jest troska naszej partii o sprawy człowieka, o przyszłość kraju, o realizację programu rozwoju Polski Ludowej, o umocnienie sił socjalizmu i pokoju w świecie.

Życzymy Wam gorąco długich lat życia, dobrego zdrowia i pomyślności w pracy dla dobra naszej partii i całego narodu, budującego socjalizm.

Po wizycie
N. Podgornego w ZRA
Wspólny komunikat

KAIR (PAP) — W dniach od 21 do 24 czerwca br. na zaproszenie prezydenta ZRA, Gamal Abdel Nasera, przebywał z wizytą przyjaźni w ZRA przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny.

Komunikat podaje, że N. Podgornemu i towarzyszącym mu osobom okazano serdeczną gościnność, świadczącą o przyjacielskich uczuciach narodu ZRA do narodów Zw. Radzieckiego.

W czasie rozmów rozpatrzono problemy, dotyczące sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z agresją Izraela przeciwko ZRA i innym państwom arabskim oraz kroki, które należy podjąć w celu zlikwidowania następstw tej agresji.

Omówiono również sprawy dalszego rozwoju przyjacielskich stosunków i braterskiej współpracy między Związkiem Radzieckim i Zjednoczoną Republiką Arabską.

Między obu stronami odbyła się wymiana poglądów na szereg ważnych problemów międzynarodowych, stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Podkreślono z głębokim zadowoleniem, że wizyta przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornego w Zjednoczonej Republice Arabskiej służyć będzie sprawie dalszego umocnienia i rozwoju przyjacielskich stosunków i wszechstronnej współpracy między obu państwami dla dobra narodów Związku Radzieckiego i ZRA, dla dobra pokoju i bezpieczeństwa narodów świata.

Zamknięcie XXXVI MTP

Ciąg dalszy ze str. 1

MIN. TRĄMPCZYŃSKI O TEGOROCZNYCH MTP

POZNAŃ (PAP) — W przeddzień zamknięcia XXXVI Targów Poznańskich min. Handlu Zagranicznego Witold Trąmpczyński spotkał się z grupą dziennikarzy.

Kierownictwo handlu zagranicznego uważa Targi za imprezę w pełni udaną. Obliczenia wykazują, że obroty po stronie eksportu były do piątku włącznie o 30 proc. wyższe niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Zwraca uwagę fakt, że duża część transakcji dotyczyła dostaw wieloletnich. Większość z nich dotyczyła sprzedaży maszyn i urządzeń, co w pełni odpowiada założeniom naszej polityki handlowej.

Do największych kontrahentów należały: Związek Radziecki, Czechosłowacja i NRD, a z krajów zachodnich — Wielka Brytania, NRF, Francja, Holandia i Szwajcaria.

Min. Trąmpczyński wyraził pogląd, że wyższym niż w latach poprzednich poziomem technicznym zwracała na siebie uwagę przede wszystkim ekspozycja naszych maszyn. Przemysł pokazał głównie maszyny seryjnej produkcji, przygotowane do szybkiej sprzedaży.

Wielki wiec przyjaźni
odbył się w Jałówce

Ciąg dalszy ze str. 1

PZPR w Białymstoku — **Arkadiusz Łaszewicz.** W swym przemówieniu podkreślił on tradycje przyjaźni, łączącej narody Związku Radzieckiego i Polski. Dowodem tej przyjaźni jest również wiec, który zorganizowano, aby uczcić 50-lecie Wielkiego Października, wielki Jubileusz nie tylko dla narodów Związku Radzieckiego, ale także Polski i innych krajów.

Z kolei przemówił I sekretarz Komitetu Obwodowego Partii w Grodnie — **Włodzimierz Mickiewicz.** Podziękował on za zaproszenie na wiec, który odbywa się na ziemi polskiej oraz przekazał od wszystkich ludzi pracy obwodu grodzieńskiego serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności w pracy i życiu osobistym.

Wymienione zostały podarunki: od mieszkańców Białostocczyzny — kilim z wyszytym orłem, od mieszkańców Grodzieńszczyzny — rzeźba przedstawiająca Lenina.

Następnie głos zabierali przedstawiciele młodzieży — zastępca przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Białymstoku — Mikołaj Kozak oraz sekretarz Komitetu Zakładowego Komsomołu kombinatu obuwniczego „Nieman" w Grodnie — **Kławdia Nikon.**

Przewodniczący WK FJN w Białymstoku, poseł **Stanisław Juchnicki,** przedstawił tekst wspólnej rezolucji. Ten sam tekst, w języku białoruskim, odczytał **Nikołaj Romanowicz** z Grodna. Rezolucja została przyjęta przez wszystkich zgromadzonych.

Część artystyczną wiecu przygotował Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone" oraz zespoły artystyczne z Grodna i Lidy. Po części oficjalnej odbyło się wiele przyjacielskich spotkań w gronie krewnych, znajomych, delegacji zaprzyjaźnionych zakładów pracy czy instytucji. (a)

W SKRÓCIE

● BONN — W strefie powietrznej nad północną Nadrenią—Westfalią i Nadrenią — Palatynatem odbywają się manewry lotniczych sił zbrojnych NATO, zakrojone na szeroką skalę. Biorą w nich udział jednostki myśliwców odrzutowych i wojskowych samolotów transportowych.

● RZYM — W ogłoszonej pt. „Sacerdotalis celibatus" encyklice papież Paweł VI oznajmił, iż w kościele katolickim duchowieństwo nadal obowiązywać będzie celibat, mimo naciska wywieranego ostatnio w kierunku zniesienia go.

● NOWY JORK — Po piątkowej katastrofie, która pociągnęła śmierć 34 osób towarzystwo Mohawks Airlines stwierdziło, że przyczyną jej był sabotaż i wezwało Federalne Biuro Śledcze (FBI) do przeprowadzenia dochodzeń.

● WASZYNGTON — Senat USA po 3-dniowej debacie postanowił udzielić senatorowi demokratycznemu z Connecticut, Thomasowi Doddowi, nagany za wykroczenia natury finansowej. Za wnioskiem padły 92 głosy przeciwko — 5 głosów. Senat zarzuca, że Dodd obrócił na prywatne cele 116.000 dolarów z funduszów przeznaczonych na kampanię polityczną.

Wokół problemów Bliskiego Wschodu

Ciąg dalszy ze str. 1

temat szeregu problemów międzynarodowych — m. in. na temat problemów Bliskiego Wschodu i Wietnamu oraz sprawy nierozprzestrzeniania broni nuklearnej. Prezydent dodał, że rozmowy na te tematy będą kontynuowane w przyszłym tygodniu w nowym Jorku między sekretarzem Stanu D. Ruskiem i ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyką, i że w niedzielę w godzinach popołudniowych spotka się on ponownie z szefem rządu radzieckiego, by kontynuować rozpoczętą w piątek wymianę poglądów.

Premier A. Kosygin oświadczył dziennikarzom, że — jak to stwierdził prezydent Johnson — tyle było problemów do rozpatrzenia, iż nie można ich było omówić wszystkich przy pierwszym spotkaniu. Dlatego też postanowiono spotkać się ponownie w niedzielę.

Z BLISKIEGO WSCHODU

PARYŻ (PAP) — W piątek prezydent Naser przesłał do króla Jordanii Husajna pismo zawierające opinię ZRA na temat zwołania konferencji na szczycie.

W sobotę rano król Jordanii Husajn opuścił Amman, udając się do Nowego Jorku na sesję nadzwyczajną Zgromadzenia Ogólnego NZ, via Rzym. W wywiadzie udzielonym dla telewizji USA król Husajn podkreślił, że niezbędne jest spotkanie na szczycie przywódców krajów arabskich, w celu ustalenia wspólnego stanowiska.

Król Jordanii oświadczył, że najpoważniejszym problemem dla jego kraju jest obecnie problem uchodźców, których liczba zwiększyła się o około 120 tys. Arabów, wypędzonych przez agresorów izraelskich z okupowanych terytoriów.

Kairski półoficjalny dziennik „Al-Ahram" zamieścił w sobotę komentarz dotyczący podróży b. ministra Obrony Izraela Szimona Peresa po krajach europejskich. Zdaniem „Al Ahram", podróż ta ma na celu uzupełnienie w możliwie najszybszym czasie strat w uzbrojeniu poniesionych przez Izrael w czasie ostatnich walk.

ZAŁOGA FSC GOTOWA JEST PRZYSPIESZYĆ DOSTAWY DLA ZRA

LUBLIN (PAP) — Dyrektor FSC w Lublinie — Gustaw Krupa — zakładu, który eksportuje swoje wyroby m. in. do ZRA, oświadczył korespondentowi PAP:

Od 3 lat Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych realizuje dostawy do ZRA. Do chwili obecnej wysłano z Lublina ok. 400 samochodów marki „Żuk".

W obecnej trudnej sytuacji ZRA, nasza załoga gotowa jest nie tylko przyśpieszyć wykonanie zadań eksportowych do tego kraju, ale nawet znacznie je zwiększyć. Czynimy w tym kierunku odpowiednie kroki.

Komunikat o pobycie
delegacji PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

na wprowadzenie w błąd opinii światowej, na zamaskowanie intryg zmierzających do wzmagania i rozszerzania wojny w Wietnamie.

Delegacja PPW podziela pogląd delegacji PZPR, że militaryzm zachodnioniemiecki, odbudowany przy pomocy imperialistów amerykańskich i głoszący politykę odwetu, stanowi groźbę dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Naród wietnamski w pełni popiera walkę narodu polskiego o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, przeciwko agresywnym zamierzeniom zachodnioniemieckich militarystów. Obie delegacje zdecydowanie potępiły reakcyjny rząd Niemiec zachodnich, który udziela swego poparcia imperialistom amerykańskim w ich brudnej wojnie w Wietnamie.

PZPR i PPW w sposób kategoryczny potępiają izraelską reakcję, która w zmowie z imperialistami amerykańskimi i angielskimi rozpętała agresywną wojnę przeciwko ZRA, Syrii, Jordanii i innym państwom arabskim — głosi dalej komunikat. Delegacje wyrażają swe zdecydowane poparcie dla sprawiedliwej walki ZRA, Syrii, Algierii i innych państw arabskich przeciw agresji, w obronie niezależności i integralności terytorialnej tych krajów, w obronie pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Stwierdzając, że coraz bardziej umacnia się solidarność między PPW i PZPR, między narodami wietnamskim i polskim, obie delegacje oświadczyły, że uczynią wszystko, co w ich mocy, aby nieustannie rozwijać przyjazne stosunki i współpracę między partiami i narodami obu krajów, aby wnieść wkład do umocnienia zwartości obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W zakończeniu komunikat podaje, że delegacja PZPR przekazała zaproszenie dla delegacji Partii Pracujących Wietnamu do złożenia wizyty w Polsce, i że zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Komunikat zaznacza następnie, że delegacja polska w imieniu PZPR i narodu polskiego oświadczyła, że zdecydowanie popiera stanowisko rządu DRW sformułowane w czterech punktach oraz pięciopunktowe oświadczenie NFW Wietnamu Południowego — Wiedzy rzeczywistego przedstawiciela ludu południowowietnamskiego. Delegacja PZPR popiera w pełni apel prezydenta Ho Chi Minha z dnia 17 lipca 1966 r. i jego odpowiedź na list prezydenta USA Johnsona z lutego 1967 r., w których znajduje dobitny wyraz sprawiedliwe stanowisko narodu wietnamskiego.

PZPR i naród polski udzielają całkowitego poparcia i wszechstronnej pomocy DRW w jej walce z imperializmem amerykańskim w obronie ojczyzny. Delegacja PZPR deklaruje swą pełną solidarność z patriotyczną walką ludu południowowietnamskiego o niezależność, demokrację, pokój i neutralność. Delegacja jest głęboko przekonana, że ta sprawiedliwa walka zakończy się całkowitym zwycięstwem.

W dalszym ciągu komunikatu stwierdza się, że strona wietnamska wyraziła szczere podziękowanie dla narodu polskiego, PZPR i rządu PRL za poparcie i cenną pomoc w dziele budownictwa socjalizmu w DRW i w walce przeciwko imperializmowi amerykańskiemu.

Delegacja PPW wyraziła radość z wielkich sukcesów odniesionych przez naród polski pod kierownictwem PZPR na czele z Władysławem Gomułką.

Przeciw agresji izraela

W dalszym ciągu z całego województwa nadchodzą rezolucje, w których załogi zakładów pracy, nauczyciele i uczniowie protestują przeciwko agresji Izraela.

Ostre słowa potępienia poczynań rządu Izraela znajdujemy m. in. w rezolucjach nadesłanych przez Radę Zakładową przy Prezydium MRN w Białymstoku, Radę Zakładową przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku i przez Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Białymstoku.

Również społeczeństwo Zambrowa wyraża poparcie dla stanowiska rządu PRL i innych krajów socjalistycznych w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Izraelem. W rezolucji pracowników Miejskiego Handlu Detalicznego w Zambrowie czytamy m. in: „Jeżeli cokolwiek może podważyć istnienie państwa izraelskiego — to właśnie szaleńcza i awanturnicza polityka, jaką dzisiaj prowadzą rządzące koła Izraela". Podobne rezolucje wystosowali pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Zambrowie. Przeciw nieodpowiedzialnej i awanturniczej polityce Izraela protestuje grono nauczycielskie i młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. Manifestu Lipcowego PKWN oraz nauczyciele i uczniowie Szkół Podstawowych nr 1, 2 i 4 w Zambrowie.

Zbrodnicza napaść wojsk Izraela na terytorium Egiptu, Syrii i Jordanii i chęć wznieceniną nowej pożogi wojennej spotkała się z potępieniem załogi POM w Gołdapi, Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Suwałkach, pracowników Szpitala Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem, Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Zakładów Wytwórczych Osprzętu Kablowego A-26 w Ełku, Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych przy Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim oraz Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych przy Prezydium PRN w Hainówce.

Stangl
w NRF

BONN (PAP) — Wydany przez władze brazylijskie Niemcom zachodnim hitlerowski zbrodniarz, b. komendant obozów zagłady w Treblince i Sobiborze, Franz Stangl, stanął w sobotę w Duesseldorfie przed sędzią śledczym, który wydał nakaz aresztowania. Następnie Stangl został przewieziony do więzienia śledczego w Duisburgu.

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

na sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych

Ciąg dalszy ze str. 1

Dzięki interwencji Rady Bezpieczeństwa udało się zapobiedzić do zawieszenia broni. Ale pamiętamy, że pomimo kilkakrotnych interwencji Rady Bezpieczeństwa armia Izraela dążyła do całą bezwzględnością do zrealizowania z góry założonych celów militarnych i politycznych.

Nie ulegało wątpliwości, że Izrael pragnie wyzyskać siłową przewagę militarną dla narzucenia swym sąsiadom krzywdzących, nieakceptowalnych, niedopuszczalnych warunków pokojowych. Narodajni rzecznicy polityki Izraela, nie troszcząc się już o maskowanie faktu agresji, zaczęli teraz publicznie formułować swój program aneksji. Podjęte przez rząd i władze wojskowe Izraela kroki w stosunku do ludności arabskiej okupowanych terytoriów świadczą, że chodzi tu o tworzenie faktów dokonanych.

Gdybyśmy jako Zgromadzenie Ogólne, jako przedstawiciele państw członkowskich ONZ, dopuścili do realizacji tych celów rządu Izraela, sprzeniewierzylibyśmy się zarówno naszym obowiązkom, jak i Karcie Narodów Zjednoczonych. Jako przedstawiciel kraju, który sam padł, w niedawnej przeszłości ofiarą brutalnej agresji i okrutnej okupacji i który uważa pokój między narodami za największą wartość w świecie współczesnym — stwierdzam, że delegacja polska w żadnym wypadku nie pogodzi się z tym, aby oręż i agresja stały się uznanym narzędziem rozstrzygania konfliktów międzynarodowych i aby pogwałcenie agresji premiowane było uznaniem pretensji agresora. Nie możemy dopuścić w żadnym wypadku do funkcjonowania takich precedensów, na których stworzenie czekają dziś w świecie różne ciemne siły. Przyjęcie takiej zasady równałoby się legalizacji prawa dżungli w stosunkach międzynarodowych, a tym samym pogrzebałoby autorytet ONZ, tak jak to było w niechlubnym w tym względzie okresie Ligi Narodów.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i zapewnienie jej skuteczności działania jest nadzieją ludzkości w epoce nuklearnej. Naszym zadaniem jest tak działać, aby to nie była tylko nadzieja.

Dlatego należy z całą stanowczością odrzucać czynne oświadczenia przedstawiciela rządu Izraela o niepodporządkowaniu się czy uchwałom czy zaleceniom ONZ, nawet gdyby głosowane za nimi, wszyscy z wyjątkiem Izraela. Już za to historia dawała wcześniej czy później bolesną nauczkę.

Tak więc Zgromadzenie Ogólne zwołane zostało w celu dokonanej agresji, o okupacji cudzych terytoriów i roszczeń aneksyjnych. Zadaniem więc Zgromadzenia Ogólnego jest — zdaniem rządu polskiego — spełnić ordynalny obowiązek ONZ: ukazać i potępić agresora, zażądać go do wycofania się na własne terytorium, wezwać do wypłacenia odszkodowań i likwidacji skutków agresji. Dlatego rząd polski poprze projekt rezolucji wniesionej na tej sesji przez rząd Związku Radzieckiego.

Trzeba przyznać, że od chwili swego powstania państwo Izrael nie po raz pierwszy próbuje rozstrzygnąć siłą swe konflikty z sąsiadami. Agresje Izraela wytworzyły permanentny stan zapalny, który po każdej następnej wojnie zaostrza się coraz bardziej. Istota problemu bliskowschodniego polega przede wszystkim, na tym, że zamieszkujące ten rejon narody arabskie walczą przeciw najbardziej drapieżnym siłom imperializmu i kolonializmu o prawo do niezawisłości narodowej, do postępu, o prawo do dysponowania bogactwami swojej ziemi i dochodami z tych bogactw dla spożytkowania ich dla rozwoju ich kraju. Polityka mocarstw imperialistycznych broniąca interesów monopoli naftowych, świadoma jednocześnie strategicznego znaczenia tego rejonu, zwalcza od lat narodowe ruchy arabskie.

Zgodnie z zasadami naszej polityki zagranicznej uznaliśmy, tak jak i inne kraje socjalistyczne i wielu innych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, fakt powstania państwa Izrael i to nasze stanowisko nie uległo zmianie. Tym bardziej nie skąpiliśmy ostrzeżeń i raz jeszcze je powtarzamy, że polityka, którą wybrały koła rządzące Izraela jest dla tego państwa na dalszą metę samobójcza.

Państwo Izrael znajduje się w szczególnej sytuacji geopolitycznej. Jest krajem 2,5-milionowym sąsiadującym ze wszystkich stron z dziesiątkami milionów ludności arabskiej. Wydawałoby się, że w tych warunkach podstawowym założeniem polityki Izraela powinno być znalezienie modus vivendi ze światem arabskim. Doświadczenia historyczne narodu izraelskiego powinny były jego kierownikom podpowiedzieć, jak gorzki jest smak uciisku i prześladowań, a zarazem jak skuteczną bronią jest przemoc w rozwiązywaniu narbrzmiałych problemów narodowych i międzynarodowych. Jak groźna w skutkach jest próba przeciwstawiania się słusznym aspiracjom innych narodów, które niedawno zrzuciły jarzmo kolonializmu, szukają drogi samoobrony przed naciskiem imperializmu i w ciężkim trudzie budują swą niezależność polityczną i gospodarczą. A tymczasem rządzące koła Izraela związały się właśnie z siłami imperializmu przeciwko światu arabskiemu. Jeśli już pomiąć poprzednie lata, w roku 1956 Izrael, w zmowie z tymi siłami, dopuścił się napaści na swych arabskich sąsiadów.

Nie sądzę, bym musiał przytaczać cytaty źródłowe udowadniające niezbicie, że agresja na Egipt w r. 1956 była z góry zaplanowana w celu obalenia egipskiego rządu narodowego.

Inna delegacja, obecna na tej sali, jest bardziej powołana do przytoczenia nam wspomnień choćby pana Nuttinga. Byłoby to słuszne i celowe, a jeszcze bardziej celowe byłoby wysnucie przez jej rząd wniosków z niepowodzenia awantury sueskiej z r. 1956.

W świadomości krajów arabskich, które z całym samozaparciem walczą o strząśnięcie pozostałości imperialistycznego panowania amerykańskiego i brytyjskiego, bo polityka prezydenta de Gaulle'a wyłączyła Francję z tego kręgu — Izrael jest narzędziem cudzych i wrogich interesów w rejonie Bliskiego Wschodu.

Przykra to rola i ciężka odpowiedzialność spada za to na przywódców Izraela. Już przed wybuchem obecnego zbrojnego konfliktu prezydent Naser wypowiedział znamienne słowa: „konfrontacja — tak, ale nie z Izraelem, lecz z imperializmem". Te słowa zostały przemilczane bądź przetrzycone w propagandzie antyarabskiej.

A potem na tej sesji wychodzi tutaj raz po raz przedstawiciel Izraela i cytuje, takie czy inne gromkie artykuły prasy arabskiej, a także niektóre specjalnie dobrane cytaty z przemówień arabskich mężów stanu i bezustannie powtarza „oni chcieli nas zniszczyć". Przeczą temu oczywiste fakty, przeczą miarodajne enuncjacje, m. in. prezydenta Nasera.

Rząd Izraela wiedział zresztą także z innych miarodajnych dla niego źródeł, że Izraelowi nie groziła żadna agresja ze strony ZRA, podobnie jak wiedział, że sprawa Zatoce Akaba mogła być w niedługim czasie uregulowana.

Była tutaj też mowa na tej sesji, a także i przedtem, o wycofaniu wojsk ONZ znajdujących się na terytorium arabskim na podstawie zgody Zjednoczonej Republiki Arabskiej, o tym, że wycofuje się straż ogniową, gdy grozi pożar. To były takie szpile pod adresem sekretarza generalnego ONZ, na które on z godnością i w sposób udokumentowany odpowiedział. A przecież nic nie przeszkadzało rządowi Izraela wezwać tę straż ogniową na terytorium Izraela, czego to państwo wielokrotnie odmawiało. Czyli strach przed zniszczeniem państwa Izrael był sztuczny i służył jedynie wywołaniu psychozy w opinii publicznej wielu krajów mających politycznie osłonić agresję, a równocześnie służył mobilizacji narodu izraelskiego do wojny. Właśnie dlatego, że Izrael wiedział, że państwa arabskie pierwsze nie rozpoczną wojny, mógł zastosować w swojej agresji wypróbowane dawniej przez innych agrezorów formy „blitzkriegu". Nikt nie znalazł lepszej analogii dla akcji Izraela niż te osobistości tego kraju, które z dumą przyrównały akcję z 5 czerwca do „blitzkriegu". Dla nas Polaków, „blitzkrieg" kojarzy się z najazdem Hitlera na Polskę, ze straszliwą hitlerowską okupacją, z zagładą 6 mln ludzi, wśród których tak poważną część stanowili obywatele polscy pochodzenia żydowskiego. Jako przedstawiciel Polski uważam, że kto zachlystując się „blitzkriegiem" izraelskim na Bliskim Wschodzie, porównuje go do ataków Luftwaffe na polskie ziemie, ten nie powinien równocześnie nadużywać pamięci Żydów pomordowanych w hitlerowskich obozach.

Toteż niesmak i odrazę budzi proceder propagandowy stosowany przez polityków izraelskich, próbujących wygrywać sentymenty opinii publicznej świata, które zrodziły się na tle szlachetnego poczucia solidarności i współczucia dla martyrologii Żydów.

Syrenie głosy apologetów agresji usiłują zmiękczyć serca opinii publicznej faktem, że Izrael to małe państwo w porównaniu ze światem arabskim. Nawiązują do biblijnych porównań walki Dawida z Goliatem.

Ale w tym wypadku ten mały Dawid był nie byle jak uzbrojony i przygotowany do agresji. Słusznie byłoby chyba nawiązać do niezbyt odległej historii kolonializmu. Z nią, a na pewno nie z Biblią, związane są bolesne imperialistyczne agresje przeciw krajom arabskim w r. 1956 i 1967. Współodpowiedzialność imperialistów anglo-amerykańskich za ostatnią agresję jest niewątpliwa.

Jest dziś publiczną tajemnicą, jak wiele nadziei wiązano we wpływowych kołach Waszyngtonu i Londynu z agresywnymi poczynaniami Izraela, nadziei na rozbicie jedności arabskiej, przeciwstawienie sobie nawzajem państw arabskich, izolowanie i podporządkowanie ich po kolei także przez obalenie niewygodnych sobie rządów tych państw.

Przywódcy Izraela twierdzą, że walczą o zapewnienie niepodległości i bezpieczeństwa swego kraju. Nikt nigdy jeszcze nie dokonał tego w sojuszu z siłami imperializmu i reakcji. Jedyną rękojmią niepodległości i bezpieczeństwa Izraela jest znalezienie wspólnego języka z krajami arabskimi.

Należałoby zapytać przedstawicieli państwa Izrael: coście zrobili, choćby przez te dziesięć lat od poprzedniej agresji, aby poprawić stosunki między Izraelem i państwami arabskimi?

Kraje socjalistyczne, zgodnie z założeniami swojej polityki, popierają żądania świata arabskiego do pełnego wyswobodzenia się z pęt kolonializmu i neokolonializmu. Stanowisko to jasno deklarował rząd Polski. Wyrazem tego stanowiska wobec agresji Izraela na państwa arabskie była ostatnio również moskiewska deklaracja państw socjalistycznych podtrzymująca w czasie działań wojennych Izraela przeciwko państwom arabskim. Wyraża je również, niezależnie od poparcia deklaracji moskiewskiej, ostatnie oświadczenie rządu NRD.

Solidaryzujemy się z narodami arabskimi, w ciężkim trudzie szukającymi swoich własnych dróg reformy społecznej i budowy lepszego społeczeństwa, wydźwignięcia się z wielowiekowego zapóźnienia i zacofania, wejścia na tory nowoczesnego rozwoju.

PANIE PRZEWODNICZĄCY!

Niejednokrotnie z tej trybuny przypominano podstawową prawdę: pokój jest jeden. Wydarzenia ostatnich dwu lat dają tej prawdzie coraz bardziej jasne, oczywiste, nabrzmiałe przestrogą świadectwo.

Byłoby błędem, gdyby problem, dla którego zebraliśmy się tutaj, traktować w oderwaniu od sytuacji politycznej w innych rejonach świata i aby przypuszczać, że jest to zjawisko samo w sobie. Konflikt na Bliskim Wschodzie ma swoje własne uwarunkowanie, ale jest równocześnie zrodzony z panującej obecnie atmosfery międzynarodowej i równocześnie z kolei w sposób poważny rzutuje na tę atmosferę.

Jest to niewątpliwie ogniwo w długim łańcuchu interwencji w sprawy wewnętrzne państw, presji, popierania agresji, organizowania zamachów stanu w miejscach uznanych za, w jakimś stopniu, kluczowe do planowania w przyszłości dalszych agresji, zmierzających do zdławienia niepodległościowych i antyimperialistycznych tendencji w określonych krajach czy rejonach.

Oczywiście, najbardziej jaskrawym przejawem tej amerykańskiej polityki, diametralnie sprzecznej z zaklęciami pokojowego współistnienia, jest agresja amerykańska w Wietnamie. Ona to stała się wzorem i zachętą dla agresji na Bliskim Wschodzie.

Są to kolejne kroki w eskalacji napięcia, które pchają świat ku krawędzi wojny.

Jeśli mówimy, że pokój światowy jest niepodzielny, to nie oznacza to, że z powodu tej czy innej wojny lokalnej od razu musi wybuchnąć konflikt światowy. Oczywiście, są takie miejsca na świecie, gdzie tak by i było.

Ale w ogóle oznacza to, że ilość miejsc zapalnych i ilość rozpiętnionych nawet regionalnych konfliktów zamienia się w nową jakość.

Można to nazwać spełzaniem w wojnę czy spychaniem świata w wojnę.

Jest już faktem oczywistym, że obecnie, bardziej niż kiedykolwiek, każdy konflikt, gdziekolwiek wybucha, wzmaga napięcie w innych rejonach, zaostrza sporne problemy, staje się zalążkiem nowych konfliktów.

Wszystko to toczy się w cieniu największej groźby, wiszącej nad światem — groźby wojny nuklearnej. Nie dla wszystkich niestety, jest oczywiste, że łańcuch małych wojen prowadzi do wielkiej wojny. Są tacy prymitywni strategy szantażu, którzy głoszą, że samo nagromadzenie broni nuklearnej wyklucza możliwość jej użycia. Uważają ci panowie, że właśnie w cieniu zbrojeń nuklearnych można także bezpiecznie prowadzić na konwencjonalne wojny lokalne.

Niestety, ta prymitywna strategia szantażu staje się w ostatnich latach doktryną kierującą polityką wielkiego mocarstwa światowego. Inteneruje we cudze sprawy wewnętrzne, interwencje zbrojne, wojny lokalne, eskalacje — wszystko to zaczyna się układać w jeden łańcuch.

Nie od dziś przestrzegamy przed tymi kołami, które dokładają wszystkich starań, aby kryzys polityki z pozycji siły przezwyciężać metodami tej samej polityki. I te koła niestety, uzyskały przemożny wpływ na decyzje podejmowane w Waszyngtonie. Czy są te same, jak za czasów Dullesa, skierowane przeciwko państwom socjalistycznym, przeciwko dążeniom narodów Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej do zdobycia prawdziwej niezawisłości i wejścia na drogę nieskrępowanego rozwoju ekonomicznego i socjalnego. Przeciwko dążeniom narodów Europy zachodniej do uniezależnienia się od amerykańskiego protektoratu. Metody podobne jak za czasów Dullesa, i pomimo szerokiego zastosowania maszyn matematycznych równie fałszywie kalkulowane.

Obawiam się, że obecni sternicy polityki Stanów Zjednoczonych, im więcej są zadufani w swe możliwości osiągania swoich celów imperialistycznych — tym bardziej podlegają w ich działaniach reakcji łańcuchowej, która sami wywołali.

Wietnam — oto przykład, oto z każdym tygodniem wyraźniejsze memento.

A teraz Bliski Wschód. Poza naftą i Kanałem Sueskim, to również pozycja strategiczna, z której można wywierać presję i zagrażać Afryce i Środkowemu Wschodowi, Europie wschodniej i Europie zachodniej.

Co dalej?

Co dalej w Afryce, co dalej w Azji, co dalej w Europie.

Ci przedstawiciele państw europejskich, którzy przemawiają w tej sali nie umieli się zdobyć na jasne potępienie agresji i żądanie wycofania się agresora na własne terytorium, nie powinni oddawać się złudzeniom, że Europa pozostanie wyspą spokoju, otoczoną dokoła wzburzonymi morzami, jeśli nie nastąpi rzeczywista normalizacja stosunków i uznanie stanu rzeczy wytworzonego w wyniku klęski III Rzeszy.

Nikt bardziej niż mój kraj nie pragnie odprężenia, normalizacji, bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Dalismy i dajemy tego dowody. Wiedza o tym najlepiej przedstawiciele państw europejskich, z którymi od lat prowadzimy szczery i konstruktywny dialog.

Ale jak dawniej tak i dziś — podkreślamy: chcemy prawdziwego odprężenia, chcemy prawdziwej i trwałej normalizacji, chcemy rzeczywistego bezpieczeństwa, chcemy opartej na rzeczywistej dobrej woli współpracy.

Wiemy, że są poważne i rosnące siły w Europie zachodniej, których interesy i dążenia zbiegają się z naszymi w tym punkcie. Ale przestrzegaliśmy i dziś z tym większą powagą przestrzegamy przed oddawaniem się iluzjom pozornego odprężenia, pozornej normalizacji i pozornego bezpieczeństwa, na których nie można budować trwałej, szerokiej współpracy europejskiej.

Iluzje są niebezpieczne, ale mogą być niebezpieczne, jeśli wykorzystywane są dla taktycznych celów tych, którzy chcą mieć swobodę wybrania czasu i miejsca oraz możliwość koncentracji dla prób poczynań z pozycji siły.

Jeśli Europa nie chce dopuścić, aby narzucono jej z zewnątrz próbę sił na jej kontynencie, próbę która niezależnie od takich czy innych kalkulacji i iluzji musiałaby doprowadzić do wszechświatowej katastrofy, musi pilnie wygasić żarze wa konfliktów, przystąpić do rzeczywistej normalizacji stosunków.

Nie chce wchodzić we wszystkie problemy odprężenia, normalizacji, bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Są jednak prawdy kardynalne, które trzeba tu powiedzieć, ponieważ sprawy pokoju na świecie nie można oddzielić od sprawy pokoju w Europie.

Nie może być prawdziwego odprężenia na naszym kontynencie, dopóki w takim państwie jak NRF, podnosi się pretensje terytorialne wobec innych państw, dopóki pretensje te spotykają się z zachęcającym milczeniem lub dyplomatycznymi unikami ze strony niektórych wielkich mocarstw.

Nie może być rzeczywistej normalizacji stosunków w Europie bez normalnych stosunków między dwoma państwami usytuowanymi we sercu Europy po dwóch stronach jednej na tym kontynencie granicy, na której może się zdarzyć coś bardzo poważnego.

To, co jest na pewno nie do pogodzenia z potrzebami normalizacji stosunków w Europie — to nierealne, ale bardziej niebezpieczne pretensje jednego państwa — NRF — do reprezentowania drugiego państwa i do mieszania się w jego sprawy wewnętrzne.

Nie może być wreszcie prawdziwego bezpieczeństwa w Europie, dopóki właśnie to państwo, które jedyne na tym kontynencie głosi pretensje terytorialne do innych państw, do reprezentowania innego państwa i mieszania się w jego sprawy wewnętrzne, nie chce wyrzec się dostępu do broni nuklearnej.

PANIE PRZEWODNICZĄCY!

Nie myślę, abym wybiegł poza ramy problemu, który stoi na porządku dziennym naszego Zgromadzenia.

Myśli, które wypowiedziałem, podkreślają mojim zdaniem jeszcze bardziej wagę tego, co dzieje się na Bliskim Wschodzie.

Właśnie, jeśli na sprawę tę spojrzymy z szerszego punktu widzenia, jeśli na czas dojrzymy wszystkie jej implikacje, stanie się tym bardziej oczywiste, że nie tylko w interesie narodów tego regionu i pokoju w tym regionie, ale w interesie pokoju światowego i nas wszystkich jest rzeczą konieczną i pilną, abyśmy podnieśli głos, aby przetrwała została łańcuchowa reakcja wydarzeń, abyśmy powiedzieli w imieniu Narodów Zjednoczonych:

— Nie pogodzimy się teraz, ani nigdy, z agresją i aneksjami terytorialnymi.

— Nie może być żadnej premii dla tego ani żadnego innego agresora.

— Agresor musi wyrzec się owoców agresji.

— Tylko pod tym warunkiem możliwe jest układanie stosunków pokojowego współżycia między narodami.

Instruktorzy zespołów przed komisją weryfikacyjną

Ruch amatorski z każdym rokiem wzrasta. Środki masowego przekazu rozwijają zainteresowania teatrem, plastyką, muzyką, skłaniają do aktywnego uczestniczenia w kulturze. W 1966 r. było w województwie białostockim ponad 530 zespołów artystycznych, w tym 492 na wsi. Zespoły te skupiały ponad 7.500 miłośników teatru, poezji, estrady, muzyki, tańca, śpiewu, plastyki i fotografiki.

Mogłoby powstać znacznie więcej zespołów, gdyby nie brak instruktorów. Może nawet nie brak, tylko często nieumiejętne wykorzystanie tych działaczy kultury, którzy mają coś do powiedzenia w sprawach amatorskiego ruchu artystycznego. Przeszkodą mógł być brak wymaganych kwalifikacji, mogły być zbyt niskie stawki zaszeregowania nie skłaniające specjalistów do zajęcia się amatorskim ruchem artystycznym. Ogłoszona w tym roku weryfikacja urealguje te sprawy i — miejmy nadzieję — przyczyni się do rozwoju i umocnienia amatorskiego ruchu artystycznego.

Weryfikacja już się rozpoczęła. W Białymstoku istnieje, jak już podawaliśmy, specjalna wojewódzka komisja, mieszcząca się przy Wojewódzkim Domu Kultury, która przyjmuje zgłoszenia od wszystkich prowadzących zespoły. Weryfikacja obejmie wszystkich instruktorów zespołów artystycznych bez względu na posiadane wykształcenie, staż pracy czy kategorie przyznane w latach ubiegłych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centralną Radę Związków Zawodowych. Nie podlegają weryfikacji tylko instruktorzy zatrudnieni w szkołach i placówkach podległych Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, choć i w tym resorcie wydaje się, że równie potrzebna byłaby weryfikacja instruktorów, a zwłaszcza ich stawek uposażeniowych.

Obecna weryfikacja przyczyni się do określenia zawodu i ustabilizowania sytuacji materialnej tych działaczy kultury, którzy pełnili funkcje instruktorów, gdyż posiadali w tym zakresie odpowiednie wiadomości zdobyte poprzez samokształcenie bądź długoletnią praktykę, a jednak nie mogli być uznani za zawodowych instruktorów z powodu braku wymaganego wykształcenia.

Weryfikacja dopiero się zaczyna. Sekretariat wojewódzkiej komisji pracuje w poniedziałki i wtorki informując zainteresowanych o szczegółach tej pożytecznej akcji. (k)

Studium bibliotekarskie

Ledwie zakończyły się matury, zaczęły nowe kłopoty — co dalej? Tym, którzy nie podjęli jeszcze decyzji a lubią książki proponujemy roczne studium bibliotekarskie, które przygotowuje do zawodu bibliotekarza. Studium prowadzone jest przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie w województwie poznańskim, placówkę od wielu lat przygotowującą niezmordowanie kwalifikowane kadry do bibliotek różnych typów w całym kraju. Na studium przyjmowani są kandydaci w wieku od 17 do 20 lat ze średnim wykształceniem. Podania należy składać w wydziałach kultury rad narodowych do 5 lipca. (k)

1571-0

Zakończenie roku na WUML

Jak już informowaliśmy, dzisiaj o godzinie 14.00 w sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego partii w Białymstoku zbiorą się wszyscy słuchacze Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. Będzie to uroczyste zakończenie kolejnego roku szkoleniowego WUML. Od wielu lat placówka ta szerzy wydatnie wiedzę nauk politycznych i społecznych wśród coraz liczniejszych kręgów zainteresowanych wielu środowisk mieszkańców naszego miasta i województwa. (lk)

Występy artystyczne w wykonaniu młodzieży ze Szkoły Ćwiczeń.

DO WIDZENIA SZKOŁO! ZACZĘŁY SIĘ WAKACJE

Ciąg dalszy ze str. 1

się także popisy gimnastyczne. Następnie, w klasach, uczniowie otrzymali świadectwa, a także nagrody książkowe za bardzo dobre postępy w nauce.

Na zakończenie roku nauki otwarta została w szkole wystawa prac z zajęć praktyczno-technicznych uczniów klas starszych oraz wystawa rysunków. (a)

W Szkole Ćwiczeń przy ul. Mickiewicza uczniów pożegnał kierownik szkoły **Ryszard Niewiarowski** życząc im zdrowych i przyjemnych wakacji. W szkole tej promocję w zakończonym roku szkolnym uzyskało 291 uczniów. Postępy w nauce oceniono pozytywnie. Kierownik R. Niewiarowski podziękował wychowawcom, komitetowi rodzicielskiemu i instytucji sprawującej nad szkołą patronat, która jest Biuro Projektów Budownictwa Miejskiego za trud w wychowaniu młodzieży.

Na zakończenie ostatniego dnia szkolnego odbyła się cześć artystyczna, w której udział brały dzieci wszystkich klas.

W Technikum Elektrycznym i Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ul. Grottgera żegnał uczniów z-ca dyrektora **Marian Kisielewski**. Najlepsze wyniki w nauce w ciągu minionego roku szkolnego uzyskały kl. I „A" z Technikum Elektrycznego i II „A" ze Szkoły Zasadniczej. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody. W czasie uroczystości, prezes MSM „Zachęta" **Stanisław Styczeń** przekazał uczniom Technikum Elektrycznego motocykl marki WSK. Jest to dar za pomoc w budowie ulicy Konopnickiej. Uczniowie Technikum z wychowawcą inż. **Tadeuszem Saniewskim** pomagali budować ul. Konopnickiej w czynie społecznym, którego wartość obliczono na sumę 15 tys. zł. (as)

Zakończenie roku szkolnego odbyło się również w II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Uroczystość otworzył dyrektor Liceum — **Kazimierz Witasiak**. Podsumował on całoroczną pracę uczniów, sukcesy w pracy społecznej i wymienił tych, którzy najbardziej zasłużyli się dla szkoły. Byli to triumfatorzy konkursu recytatorskiego i olimpiady matematycznej. Chluba szkoły jest **Tadeusz Rogowski** w tej chwili już absolwent, a jednocześnie student, ponieważ zajęcie punktowanego miejsca na olimpiadzie matematycznej i fizycznej zapewniło mu wstęp na wyższą uczelnię bez egzaminu wstępnego.

W imieniu uczniów zabrała głos przedstawicielka samorządu szkolnego — Małgorzata Daniszewska. Podziękowała ona dyrekcji, gronu pedagogicznemu i komitetowi rodzicielskiemu za trud i wysiłek w wychowaniu młodzieży.

Następnie dyrektor Liceum rozdał nagrody uczniom wyróżnionym się w nauce i pracy społecznej. Na specjalne wyróżnienie zasługuje klasa IX „A". Jest to klasa ze specjalnymi wymaganiami (matematyczna), w której uczy się młodzież najzdolniejsza. Wszyscy uczniowie zostali promowani do klasy następnej, a najlepszymi okazali się: **Alicja Spalan, Aniela Glinicka, Leszek Porowski i Leszek Sewul.**

Po części oficjalnej wystąpiła szkolna orkiestra której kierownikiem jest jeden z najlepszych uczniów w szkole — **Marek Oksiuta.** Własne wiersze recytował **Józef Zdziech.** (CH)

Zdjęcie Z. Zaremba

Kwiaty od wychowanków otrzymuje kierownik szkoły nr 27 Ryszard Niewiarowski.

Ostry dyżur wodniaków LOK

Liga Obrony Kraju rozwija od kilku lat szeroką działalność w zakresie szkolenia sportów i turystyki wodnej. Placówki wodne LOK objęły w latach 1962—66 około 80 tys. osób szkoleniem w specjalnościach żeglarza, motorowodniaka, płetwonurka oraz nauka pływania i wiosłowania.

Kluby i ośrodki wodne LOK prowadzą z powodzeniem masową działalność w zakresie powszechnego ratownictwa wodnego organizując w tym celu specjalne drużyny. Szeroka działalność profilaktyczno-szkoleniowa, patrolowanie akwenów dla podniesienia stanów bezpieczeństwa na wodzie, rozwija obecnie 350 ochotniczych drużyn. W okresie „Dni Morza" placówki wodne LOK zorganizują „Dni otwartych przystani", „Tydzień bezpłatnej nauki pływania", „Tydzień bezpieczeństwa na wodzie".

Szczególnie w okresie lata, które przynosi codziennie nowe ofiary wodnego żywiołu, cenna jest działalność klubów i drużyn ratownictwa wodnego LOK. W obecnym sezonie, placówki LOK, zwłaszcza w woj. wojj. bydgoskim, gdańskim, koszalińskim, białostockim i in. obejmują opiekę nad bezpieczeństwem młodzieży szkolnej biwakującej na obozach i przebywającej na koloniach, będą utrzymywały stały kontakt z organizatorami wczasów nad morzem, w pobliżu jezior i rzek. Do prac związanych z ratownictwem wodnym LOK zmobilizuje około 9000 wodniaków i 1100 jednostek pływających. (AR)

Doc. dr P. Boroń profesorem nadzwyczajnym AM

W ub. tygodniu Rada Państwa przyznała 64 naukowcom polskim tytuły profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Mocą tej uchwały profesorem nadzwyczajnym został doc. dr Piotr Boroń — kierownik katedry i kliniki chorób zakaźnych Akademii Medycznej w Białymstoku.

W przedszkolu też koniec roku

Równie uroczyście jak uczniowie szkół podstawowych i średnich żegnały rok szkolny przedszkolaki. W przedszkolu nr 25 przy ul. Waszyngtona w Białymstoku nie brakło w tym dniu piosenek, wierszyków i tańców prezentowanych rodzicom, koleżankom i kolegom zarówno przez maluchy jak i dzieci starsze.

Szczególnie miło wypadło pożegnanie z przedszkolem najstarszej grupy dzieci, które we wrześniu br. pójdą do szkoły. Wszyscy „absolwenci" przedszkola otrzymali nagrody książkowe i kwiaty. (przem)

Polscy archeologowie na tropach Afrodyty

Archeologia śródziemnomorska tradycyjnie już zajmuje się Grecją, Azją Mniejszą, Egiptem i Rzymem. Natomiast leżący na styku kultur Cypr nie był do niedawna dokładnie badany przez archeologów. Tymczasem starożytność pozostawiła na tej wyspie wiele zabytków, a mitologia grecka tutaj właśnie kazała się Afrodycie wyłonić z piany morskiej... Tym bardziej interesujące są odkrycia, jakie przypadły w udziale polskim archeologom prowadzącym tu wykopaliska od 1965 roku.

Polska misja archeologiczna (oddelegowana z Polskiej Stacji Archeologicznej UW w Kairze) skupiła swe badania w antycznym mieście Nea Paphos — porcie założonym pod koniec IV wieku p.n.e. — które przez cztery wieki było stolicą Cypru i nazywane jest sanktuarium Afrodyty. W ubiegłym roku na terenie wykopalisk w Nea Paphos — porcie założe fragmentów rzeźb marmurowych, monety, mozaiki, fragmenty kanałów i basenów oraz ciekawą ceramikę. W ostatnim, wiosennym okresie, nasi archeologowie odkopali tu kilka innych ciekawych obiektów. Odkryto mionowicie marmurowe posągi Asklepiosa, Herakiesa i Dionizosa. Odsłonięto także trzecią już z kolei mozaikę rzymską, przy której prace potrwają jeszcze kilka tygodni.

W ramach tych prac bada się układ topograficzny i przedwiekową architekturę miasta oraz próbuje określić etapy jego rozbudowy od chwili założenia. Prace wykopaliskowe prowadzi grupa archeologów pod kierunkiem magistra A. Daszewskiego. Całość ich nadzoruje prof. K. Michałowski, który, jak wiadomo, jest kierownikiem Stacji Archeologicznej w Kairze.

Jarmark „na Jana"

W sobotę, w Białymstoku, odbył się wielki, doroczny jarmark „na Jana". Tradycyjnie już, w dniu 24 czerwca, zjeżdżają się do stolicy województwa rolnicy z wielu miejscowości Białostocczyzny. Robią zakupy, na które w okresie nadchodzących żniw nie będzie czasu. Przywożą na sprzedaż płody rolne.

Na sobotnim rynku królowały wyroby rzemieślnicze z drzewa, takie jak grabie, części wozów, drabiny itp. Można było kupić koszyczki, drewniane łyżki, pleciona kapelusze, także wyroby garncarskie. Wielka była ilość dorodnych truskawek, dużo warzyw, kwiatów i napitku. Przedsiębiorstwa handlowe na straganach i w stoiskach przykotowały dużą ilość artykułów przemysłowych. (a)

Więcej wody sodowej

W latach 1968—69 ma być budowana w Poświętnem (pow. łapski) wytwórnia wód gazowych ze środkami limitowych w pionie WZGS. Dotychczas opracowano już dane wyjściowe i uzyskano lokalizację ogólną. Jest też przychylna opinia i zgoda na budowę ze strony Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych w Białymstoku. Wykonanie dokumentacji techniczno-ekonomicznej powierzono Zakładowi Usług Inwestycyjnych przy WZGS. Ma być ona gotowa w październiku br. (przem)

Ponad 590 matur dla pracujących

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Grajewie znane jest nie tylko na Białostocczyźnie ale także w sąsiednim woj. olsztyńskim. Szkoła „obsługuje" bowiem 11 powiatów. Podczas gdy w roku szkolnym 1950/1951 uczyło się tu 226 osób, w br. liczba kształconych się wzrosła do 700. W 1951 r. świadectwa dojrzałości otrzymało 11 maturzystów, a w roku bieżącym otrzymy się 90 osób. W ciągu swego istnienia — szkoła wydała 593 świadectwa dojrzałości.

Od roku liceum posiada lepsze warunki pracy niż poprzednio, gdyż mieści się w gmachu szkoły przy ul. Strażackiej. Są jeszcze trudności z brakiem odpowiedniego lokalu na szkolną bibliotekę, a inna bolączka to trudności noclegowe uczniów dojeżdżających do liceum na sobotnio-niedzielne zajęcia i konsultacje. (mar)

Grzyby w łomżyńskich lasach

Obfite opady i ciepło spowodowały, że w łomżyńskich lasach pojawiło się dużo grzybów. Są to przede wszystkim kurki, koźlaki, osiniaki i prawdziwki. W związku z tym w lasach jest coraz więcej urlopowiczów zażywających przyjemności grzybobrania. Sporo roboty ma zbiorca przedsiębiorstwa „Las" w Łomży. Dziennie przetwarza ona ponad 500 kg kurki dostarczanej przez zbieraczy do punktów skupu. (saw)

„ARGED" oferuje

niezbędne w turystyce:

- TERMOSY RÓŻNEJ POJEMNOŚCI DO PŁYNÓW,
- ŻELAZKA TURYSTYCZNE,
- KUCHENKI PODRÓŻNE,
- LATARKI CAMPINGOWE,
- ŚRODKI DO OPALANIA,
- KANISTRY,
- BUTELKI TURYSTYCZNE,
- OTWIERACZE DO KONSERW,
- ZAPARZACZKI DO HERBATY,
- NOŻE SKŁADANE,
- MASZYNKI SPIRYTUSOWE.

DO NABYCIA W SKLEPACH GOSPODARSTWA DOMOWEGO. k 1393-0

Polskie Biuro Podróży „Orbis"

informuje, że przyjmuje jeszcze zgłoszenia na wyjazdy indywidualne w

lipcu i sierpniu

do atrakcyjnych miejscowości nad

BALATONEM

Siofok

Balatonalmadi

Balatonboglar

Fonyod

Zakwaterowanie w kwaterach prywatnych I kategorii — ceny atrakcyjne!

Szczegółowych informacji udzielają oraz zapisy przyjmują Oddziały PBP „Orbis" w miastach wojewódzkich. k 1574-1

KOMUNIKATY

PRZERWA W DOPŁYWIE PRĄDU

W dniach 27. VI. 67 r. do dnia 8. VII. 67 r. w godzinach od 8 do 13 w Białymstoku, ul. Produkcyjna od ul. Baciecki do Szosy Obwodowej.

W dniach 29—30. VII. br. w godzinach 8—15 przy ul. Białowieskiej w Białymstoku — zawiadamia Rejon Energetyczny Białystok. k 1490-1

Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej nr 14 PROWADZI NABÓR CHŁOPCÓW — ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, KTÓRZY UKOŃCZYLI 16 ROK ŻYCIA DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH NA KIERUNKI MURARZ - TYNKARZ.

Wszyscy chętni winni zgłaszać się w Dziale Szkolenia i Kadr przedsiębiorstwa, pokój 5 i 6 w jak najkrótszym terminie. Dla zamiejscowych miejsce w internacie zapewnione. k 1397-0

Biuro Zbytu Drewna w Białymstoku powiadamia swych odbiorców o rocznej inwentaryzacji w okresie od dnia 11 lipca 1967 r. do dnia 30 lipca 1967 r., mającej miejsce na Składzie Handlowym nr 1 w Białymstoku przy ul. Szosa Zambrowska 161. **Ze względu na zamknięcie składu od dnia 11. VII. do 30. VII. 1967 r. prosimy klientów o wcześniejszą realizację zakupów.** k 1394-1

Kursy amatorskie — motocyklowe i zawodowe na kat. III, II i I organizuje w Łomży Polski Związek Motorowy. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Informacji PZM w Łomży, ul. Mickiewicza 11, tel. 26-93. k 1395-0

Kursy amatorskie — motocyklowe i zawodowe na kat. III, II i I organizuje w Białymstoku Polski Związek Motorowy.

Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia Motorowego w Białymstoku, ul. Waryńskiego 24, tel. 227-05. k 1396-0

6 traktorzystów zatrudni pilnie Kółko Rolnicze w Grabowie. Dla samotnych Zarząd Kółka zapewnia zakwaterowanie oraz ewentualną zapomogę pieniężną w pierwszym miesiącu pracy.

Zgłoszenia osobiście w biurze Kółka Rolniczego Grabowo, pow. goldapski. k 1382-0

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 44 pokój nr 44 zatrudni pilnie 3 pracowników do wydziału normowania pracy.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne lub ekonomiczne z praktyką w zakresie normowania pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1391-0

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w budynku adm. biurowego PUPiK „Ruch" w Białymstoku przy ul. Lipowej 32 a. Siedem kosztorysy na powyższe roboty znajdują się do wglądu w PUPiK „Ruch" w Białymstoku, ul. Lipowa 32 a, pokój 39.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające uprawnienia do prowadzenia robót. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa" na powyższy adres w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. VII. 1967 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1408-1

Biał. Zakł. Graf. M-1

UWAGA, PLANTATORZY TYTONIU!

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie przypomina rolnikom uprawiającym tytoń odmiany Mocny Skroniowski, iż rośliny tej odmiany są podatne na chorobę powodowaną przez mączniak rzekomy tytoniu. Panująca obecnie pogoda stwarza dogodne warunki dla rozwoju tej groźnej choroby tytoniu, dlatego też **należy nasilić opryskiwanie plantacji środkiem grzybobójczym**, dostarczonym przez Wytwórnię przodownikom ochrony roślin.

Opryski winny być dokonywane co najmniej raz na 7 dni, a przy zmiennej pogodzie należy powtarzać oprysk po każdym deszczu.

Należy pamiętać, że **systematyczne opryskiwanie** plantacji jest jedynym skutecznym środkiem zapobiegającym porażeniu tytoniu przez mączniak i z tego względu jest zabiegiem obowiązkowym. k 1405-1

Potrzebna dochodząca pomoc domowa do dziecka. Białystok, Zwierzyniecka 21 m 74. g 1685-1

Kraków! Pokój samodzielny, umeblowany, zamienię na podobny — Białystok, Łomża. Oferty 2353 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. k 1534-1

Sprzedam 4,5 ha ziemi obsiane z domkiem jednolizbowym oraz komórkami, 50 km od Warszawy. Komunikacja bardzo dobra. Okolica piękna. 60.000 złotych za całość. Murawska Helena, Warszawa, ul. Sienna 48 m 26. k 1573-1

„Wartburg" 1000, stan idealny — sprzedam. Białystok, Nowogródzka 2 a m. 19. g 1675-1

Motor „Junak" — sprzedam. Białystok, Aleja 1-go Maja 24 m. 57. g 1676-1

Domek dwurodzinny — sprzedam. Janów, ul. Kościelna 6 pow. sokólski. Wiadomość: Sitko Henryk wieś Sitkowo, p-ta Białowieża. g 1681-1

Motor Jawa 350 — sprzedam. Białystok, Sosnowa 80. g 1670-1

5 ha ziemi ornej, 3 ha łąki oraz budynki w miejscowości odległej 10 km od Białegostoku — sprzedam. Białystok, ul. Koszykowa 26 — Ostapowicz. g 1669-1

Dom, ogród z prawem budowy — sprzedam. Listy pisać Biuro Ogłoszeń nr 1689. g 1689-1

Pogotowie Telewizyjne „PSP tu służą". Inżynier naprawia telewizory wszystkich typów — tel. 78-86. g 1483-0

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Białystok, Dojlidy Górne 163. Basiur. g 1674-1

Odstąpię pokój samotnym panom. Białystok, ul. Śląska 6. g 1684-1

Wynajmę pokój, kuchnię. Białystok, Szosa Wasilkowska 45. Obejrzeć można po godz. 17.00. g 1680-1

Zamienię pokój z kuchnią (40 m kw.) spółdzielcze we Wrocławiu na podobne lub większe w Białymstoku. B. Plaminiak. Wrocław, ul. Inżynierska 50/13. k 1535-1

DOKĄD dziś idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Człowiek, którego już nie ma", prod. USA (od lat 16), dod. — „Choroba jak każda inna", godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Casanova 70", prod. włosk.-franc. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Człowiek z Rio", prod. francuskiej (od lat 14), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Arcyłokaj", prod. franc. (od lat 14), godz. 17; KMFR — „Pusty rejs", godz. 19.30.

„TPP-R" — Dni Studyjne — „Uwiedziona i porzucona", prod. włosk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino MO — „Dwoje z wielkiej rzeki", prod. polsk. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Polana" — „Helena trojańska", prod. USA, panor., kol. (od lat 14), dod. — „W sześciu spojrzeniach", godz. 20 (ostatni dzień).

MUZEUM

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1. **Dom Prasy** czynny w godz. 16—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny w godz. 16—22.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

Ełk „Pokój" — „Wielki wyścig" (od lat 11)

Ełk „Orzeł" — „Szatan" (od lat 16)

Suwałki „Bałtyk" — „Rzeka Czerwona" (od lat 14)

Suwałki „Merkury" — „Oklahoma" (od lat 14)

Łomża „Millenium" — „Gentelmen z Cocody" (od lat 14)

Pozostałe kina w województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

W razie WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 202-84.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 63-24.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 218-91.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały: dziecięcy, chirurgia — tel. 2-05-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 2-19-06.

Dyżury szpitali w dniu 26. VI. 1967 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, laryngologia, okulistyka, położniczy.

Szpital Miejski, ul. Sienkiewicza 79, tel. 53-16 — oddz. wewnętrzny.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB Osiedle Dojlidy — oddz. gruźlicy.

Szpital w Choroszczy, tel. centr. 2-16-79 — oddział neurologiczny.

Woj. Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddz. zakaźny dziecięcy, tel. 35-81.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.45 Radioproblemy; **8.15** Melodie rozrywkowe; **8.44** „Nowoski historyczne"; **9.00** Muzyka baletowa; **10.20** Dróżki lata w melodii i piosence; **11.00** „Comesia szczeńska"; **11.35** „Wieś tańczy i śpiewa"; **12.10** Gra Ork. ABC Sydney Dance Band; **12.40** „Więcej, lepiej, taniej"; **13.00** Muzyka romantyczna; **14.00** W różnych rytmach; **14.37** Gra K. Brzezicka; **15.25** Co nam przynosi mies. „Śpiewamy i tańczymy"; **15.50** Przezorny zawsze ubezpieczony; **16.20** Na wirażu; **17.00** „Szczęśliwi ludzie"; **18.00** Na scenach i estradach świata; **18.45** Podstawowy kurs j. rosyjskiego; **19.00** Z kolegarskiej lady; **19.10** „Jedno z siedmiuset"; **19.45** Melodie o zmierzchu; **21.07** Z cyklu: „Podróże muzyczne"; **21.31** Polski jazz; **22.30** „Antykwariat muzyczny"; **23.15** Muzyka kameralna.

PROGRAM II

10.05 Suita symf. M. Rimskiego-Korsakowa; **10.50** „Czekanie na Godot" — frag. powieści; **11.10** Porady praktyczne dla kobiet; **12.25** Kompozytor i jego piosenki; **13.20** „Spotkanie z literaturą radziecką"; **14.00** Muzyka operowa; **14.45** 3 x 5 minut orkiestr i zespołów; **15.30** Słuchowisko dla dzieci; **18.05** Publicystyka międzynarodowa; **17.00** Piosenki stare jak świat; **17.15** Dziennik Białostocki; **17.25** „W radach i odradach" — aud. E. Pajkerta; **17.35** Zespoły węgierskie; **17.45** Siedem dni w sporcie; **18.00** Muzyka tanecza; **18.45** „Medykamenty i eksperymenty"; **19.30** Koncert; **20.06** Wiersze M. Jachimowicza; **20.40** Melodie rozrywkowe; **22.00** Rozmowy o wychowaniu; **22.10** Koncert Chóru Chłopięcego z Poznania; **22.30** „Ambicje i starty"; **22.45** Grają ork. taneczne.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.55 Wiadomości dziennika TV;

17.00 „Przygody Gapiszona" — film dla dzieci.

17.10 „Tchórz" — film produkcji polskiej.

17.30 „Bryza" — magazyn morski;

17.55 Magazyn postępu technicznego;

18.25 „Kino krótkich filmów";

18.55 „Aluminium po polsku" — program z cyklu: „Inwestycje";

19.30 „Dobranoc";

19.30 Dziennik TV;

20.05 Reportaż filmowy — „Kto ma rację";

20.35 Teatr TV: „Tak jest — jak się państwu zdaje". Wykonawcy: Z. Zapasiewicz, R. Hanin, Z. Hobot, H. Stankówna, T. Fiertosz, J. Szydłowska, J. Wołłejko, J. Skowrońska, K. Wichniarz, S. Butkiewicz, Z. Maciejewski, A. Łaszczyńska, K. Borowicz, E. Kowalczyki;

21.50 „Na półkach księgarskich";

22.15 Dziennik telewizyjny;

22.30 Program na jutro.

75

K. KORKOZOWICZ

KRYPTONIM „PANDORA"

— Relację z wizyty u niej, czytaliście w moim raporcie. Nie możemy spuszczać jej z oczu. Co dalej?

— Wohlgast i Dolińska. Obaj pracują w Zakładach Metalowych. O Wohlgaście zbieramy jeszcze wiadomości. Dotychczas wiele nie wiem. Pracuje tu od dwóch lat. Ukończył Technikum Budowy Maszyn, opinia w pracy dobra. Zdolny i zdyscyplinowany pracownik, do żadnej organizacji nie należy. Upodobania sportowe: motocyklista i piłkarz. Pracował pod bezpośrednim kierownictwem Remzy.

— Nie udało się stwierdzić dlaczego znalazł się w notesie Remzy?

— Zapewne jakaś sprawa służbowa, którą Remza odnotował pod jego nazwiskiem.

— A Dolińska?

— Ta nie ma tak dobrej opinii. Zdolna, bystra ale niezbyt sumienna. O jej stosunku z Wolskim już dowiedzieliście się sami. Pracuje w sekretariacie Dyrekcji. Staż pracy — od 62 roku. Ukończyła liceum handlowe, przyjechała tu do rodziny. Po rozpoczęciu pracy zamieszkała oddzielnie.

— Dlaczego niesumienna?

— Spóźnienia i opuszczenia pracy bez usprawiedliwienia.

— Czy wiadomo coś bliższego o jej stosunku z Remzą? Skąd ten znak zapytania i wykrzyknik przy nazwisku Dolińskiej?

— Starała się o przeniesienie z sekretariatu do pionu Remzy. Jest to historia sprzed paru tygodni. Remza nie zgodził się na jej kandydaturę i to pewno ślad tej sprawy w jego notesie.

76

— Ale to tylko domniemanie?

— Tak jak i u Wohlgasta. W tak krótkim czasie niczego bardziej konkretnego nie dało się stwierdzić.

— Kto nam jeszcze pozostał?

Łuba uśmiechnął się.

— Samow. Z tym miałem największe trudności. Uporałem się z nim tylko dzięki przypadkowi. Nie mogłem wpaść na trop faceta o takim nazwisku. Dopiero jeden z przyjaciół Remzy poinformował mnie, że jest to po prostu autor podręcznika o spawaniu metali.

— Ewa i tak. Z waszych wyjaśnień nie wynika jednak, że Remza zapisując te nazwiska mógł mieć jakieś podejrzenia.

— Jedynie sprawa Dolińskiej nasuwa takie przypuszczenia. Zresztą — Łuba wzruszył ramionami. — Teraz nie dowiemy się już niczego z absolutną pewnością.

— A co z gospodynią Remzy?

— Nic ciekawego. Nie słyszała, by Remza kłócił się z Ochmanową. Była zgorszona ich stosunkiem, jak każda stara kobieta, ale przyznaje że panowała między nimi harmonia.

— Na tym chyba skończymy. Do zobaczenia wieczorem i powodzenia, poruczniku...

Późne zakończenie wczorajszej rozmowy z Łubą a potem przygotowywanie raportu spowodowały, że Prot spał tej nocy tylko pare godzin. Mimo to jeszcze rano poszedł porozmawiać z Grodeckim.

Gdy przybył na przystań, kantorek był jeszcze zamknięty. Po kilkakrotnym pukaniu usłyszał kroki i drzwi zostały otwarte.

— Ach, to ty! Chodź! Chodź! Jola, Nikodem przyszedł! — rzucił za siebie Grodecki.

Prot, przygotowany na niespodzianki, tym razem nie okazał zdziwienia poufałością powitania.

W drzwiach mieszkania ukazała się dziewczyna. Dopiero teraz Nikodem przyjrzał się jej dokładnie. Była wysoka i smukła. Duże, orzechowe oczy miały spojrzenie skupione i poważne. Prosty nosek z ostro wyciętymi nozdrzami był zgrabny, a usta, z lekkim wyrazem kwaśnej wyniosłości dowodziły młodzieńczej pewności siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa" Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Dyrektor Wydawnictwa 2-11-16. Centrala Wydawnictwa 2-32-41. Telefony redakcji: centrala 2-32-41, redaktor naczelny 2-03-35, zastępca redaktora naczelnego 2-11-18, sekretarz redakcji 2-15-08. Dział Łączności z Czytelnikami 2-23-73, Dział Reporterski 2-24-73, Dział Rolny 2-11-30, Dział Sportowy 2-32-41, Redakcja nocna 2-16-87. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty, miesięcznie — 13.50 zł, kwartalnie — 40.50 zł, półrocznie — 81 zł, rocznie — 162 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną, należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1313 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41.

Za miesiąc w Białymstoku

XIII związkowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce

W dniach 28 — 30 lipca br. w Białymstoku odbędą się XIII związkowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Na starcie tej bardzo ciekawej imprezy stanie ponad 400 zawodniczek i zawodników, w tym takie znakomitości jak: **Kirszenstein, Kłobukowska, Maniak, Sidło, Czernik, Szmidt i Stalmach.** Potwierdzili także swój udział związkowi lekkoatleci Francji, Włoch oraz Finlandii. Białystok wystawi 15-osobową ekipę. W imprezie mogą startować tylko posiadacze klasy mistrzowskiej, I lub II.

Związkowe mistrzostwa odbywać się będą pod hasłem obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 100-lecia sportu polskiego oraz 35-lecia naszej Jagiellonii. Komitetowi honorowemu imprezy przewodniczy I sekretarz KW PZPR, tow. **Arkadiusz Łaszewicz.**

Pełne ręce roboty ma obecnie, podzielony na komisje, 26-osobowy komitet organizacyjny, na którego czele stoi szef sportu związkowego na Białostocczyźnie — **Janusz Maśliński.**

Siedziba komitetu organizacyjnego mieści się w gmachu WKZZ w Białymstoku, natomiast biuro zawodów mieścić się będzie od 27 lipca br. w hali sportowej przy ul. Jurowieckiej. Zawody rozegrane zostaną na stadionie przy ul. Jurowieckiej, przy czym wielobojo odbędą się na stadionie w Zwierzyńcu. Wszyscy zawodnicy zakwaterowani zostaną w Domu Akademickim AM w Białymstoku. (ko)

Polscy żużlowcy w finale mistrzostw świata

W niedzielę, na torze w Ufie (ZSRR) rozegrany został półfinał drużynowych żużlowych mistrzostw świata. I miejsce zajęła reprezentacja ZSRR — 37 pkt. przed Polską — 36 pkt. Oba zespoły wywalczyły awans do finału drużynowych mistrzostw świata.

Białystok Lublin 1:3

Szachiści Białegostoku przegrali wczoraj u siebie z Lublinem 1:3. Na poszczególnych szachownicach, w kolejności 1—4 padły rozstrzygnięcia (białostoczanie na I miejscu). Cylwik — Jamroz 0:1, Borys — Pytel 0:1, T. Bieluczyk — Lipski 0,5:0,5, B. Bieluczyk — Wojcieszyn 0,5:0,5. Do następnej rundy szachowego pucharu Polski zakwalifikował się więc Lublin. (ko)

Szachowe mistrzostwa okręgu juniorów

Dziś, tj. 26 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku rozpoczną się indywidualne mistrzostwa okręgu w szachach juniorów. Zapisy przyjmować będzie na miejscu sędzia turnieju ob. Radziszewski. (ko)

Puchar BOZKosz.

Zakończyły się rozgrywki o puchar BOZKosz. Zdobywcą pucharu zostali koszykarze AZS Białystok. Końcowa tabela.

1. AZS Białystok	21: 3	825:475
2. Juvenia B-stok	21: 3	507:446
3. Włókniarz B-stok	20: 4	638:549
4. Mazur Ełk	18: 6	514:445
5. Pogoń Łapy	16: 8	468:547
6. ŁKS Łomża	14:10	449:587
7. Głuśi Białystok	12:12	317:640

Kolarstwo

Włókniarz Białystok zorganizował 2-etapowy wyścig kolarski dla nietrenującej młodzieży. W grupie chłopców starszych zwyciężył Szewko przed Lebskim, a w grupie chłopców młodszych najlepszy był Hutnik przed Bibi-

NA ZDJĘCIU: fragment walki podczas szablowego trójmeczu juniorów Jagiellonia — Marymont — Legia.
Fot. S. Hryniewicki

Na stadionach kraju i świata

● Piłkarska, olimpijska reprezentacja Polski przegrała w Sofii z olimpijską reprezentacją Bułgarii 2:3 (1:2). Bramki dla Polski zdobyli: Lubański i Szmidt.

● Amerykańscy lekkoatleci ustanowili nowy rekord świata. Ryun przebiegł 1 milę w 3:51,1 a Wilson skoczył o tyczce 5,38. Taki sam rezultat (5,38) uzyskał Seagren, ale dopiero w trzeciej próbie.

● W czasie meczu piłkarskiego Lecco (Włochy) — Santos (Brazylia), wygranym przez Santos 5:1, słynny Pele strzelił 3 bramki.

Spartakiada Kościuszkowska

Jak już informowaliśmy, przez trzy dni na Krakowskich Błoniach i strzelnicach walczyło 320 uczestników Spartakiady Kościuszkowskiej Ligi Obrony Kraju, reprezentujących wszystkie województwa i miasta wydzielone. Po powrocie naszych reprezentantów otrzymaliśmy dodatkowe informacje od sekretarza Białostockiego Okręgowego Związku Strzeleckiego — **Stanisława Hossy.**

W łącznej punktacji konkurencji strzeleckich Białystok zajął trzecią lokatę za Rzeszowem i Kielcami a przed Łodzią i Warszawą.

Pierwsze miejsce w pd-1 zajął Czechmistro (Białystok) — 510 pkt. O zwycięstwie juniora Siemionowa w kbks-6 informowaliśmy wcześniej. Ponadto w pd-6 Worowski zajął drugie miejsce, a Nalewajko trzecie w kbks-6.

W wieloboju młodzieżowym spory sukces odniósł patrol w składzie: Wierzbicki (Grajewo), Zywicki (Wys.-Maz.) i Szleszyński (Wys.-Maz.) zajmując zdecydowane pierwsze miejsce. Natomiast nasze dziewczęta w tej samej konkurencji w składzie: Pilecka (B-stok), Zajko (Dąbrowa) i Masłowska (Dąbrowa) uplasowały się na drugiej pozycji.

*

Obecnie najlepsi strzelcy białostoccy po porażce różnicą 13 pkt. w Grodnie (BSRR) z rekordzistką świata na czele, intensywnie przygotowują się do centralnej spartakiady, która odbędzie się w Bydgoszczy w dniach 20—27 lipca. (let)

Świetne rezultaty sprinterów na Memoriale Kusocińskiego

● Siła wiatru była jednak za duża

● Jędrak druga na 800 m

W Poznaniu odbyły się XIII zawody lekkoatletyczne z memoriał Janusza Kusocińskiego. Na starcie stanęło blisko 100 zawodniczek i zawodników z 19 krajów.

Znakomite rezultaty uzyskali polscy sprinterzy. Bieg na 100 m kobiet wygrała Kłobukowska przed Kirszenstein — obie miały czas 11,0, a więc lepszy od rekordu świata. Niestety, siła wiatru była za duża (2,5 m/sek) i wyniki te nie mogą być zatwierdzone. Trzecia na mecie Coblan (Kuba) uzyskała 11,3. Znakomicie spisał się też Maniak. Uzyskał on na 100 m 10,0 — rezultat równy rekordowi świata. I w tym wypadku siła wiatru była jednak za duża. Drugi na mecie Kubańczyk Montez osiągnął 10,2. Najlepszym 400-metrowcem okazał się Werner. Uzyskał on 46,0, wyprzedzając Badeńskiego — 46,4 i Gredzińskiego — 47,1. W biegu na 400 m kobiet Dominiak (Łódź) rezultatem 54,8 ustanowiła nowy rekord Polski, lepszy o 0,5 sek. od starego. 110 m ppl. wygrał Kodrzejczyk — 14,5 przed Włochem Cornacchia — 14,2. W pchnięciu kulą triumfowała Czyżowa (ZSRR) — 17,52 przed Zybiną (ZSRR) — 16,56. W dysku mężczyzn zwyciężył Piątkowski — 60,38 przed Begierem — 60,12. Tyczkę wygrał Niemiec Lehnertz — 4,90 przed Sokołowskim — 4,90. Przyjemną niespodziankę sprawiła w rzucie oszczepem Jaworska z Poznania wygrywając zdecydowanie rezultatem 57,30 przed rekordzistką świata Gorczakową (ZSRR) — 52,34.

W II dniu Memoriału padło także kilka znakomitych rezultatów. Na najwyższym poziomie światowym stał rzut, oszczepem. Zwyciężył młody Węgier Nemeth wynikiem 87.20 przed Stolle (NRD) — 85,48, Sidlą — 82,74 i Nikiciukiem — 82,44. Bieg na 200 m mężczyzn wygrał zdecydowanie Werner — 20,9. Polska sztafeta kobieca 4 x 100 m uzyskała bardzo dobry rezultat 44,4. Pojedynek Varju (Węgry) — Komar (Polska) w pchnięciu kulą wygrał i tym razem Węgier, uzyskując 19,09. Komar miał 18,69, a Sosgórnik — 18,05. 80 m ppl. wygrała Schell (NRD) — 10,7 przed Bednarkówną — 10,7 i Sukniewicz — 10,8. Główny bieg memoriałowy na 3 km. przyniósł zwycięstwo Baranowi — 7.59,4. Z dużym zainteresowaniem czekaliśmy na bieg kobiet na 800 m. Wygrała go pewnie Kriwoszczokowa (ZSRR) — 2.05,9. **Drugie miejsce zajęła białostoczanka Jędrak (Jagiellonia) — 2.07,4** trzecie Farkas (Jugosławia) — 2.09,7, czwarta Cieślak (Śląsk) — 2.11,3. Kirszenstein wygrała skok w dal — 6,46 przed Sałacińską — 6,30, w biegu na 5 km zwyciężył Altman (W. Brytania) — 14.00.8 przed Piotrowskim — 14.02,4. Sztafetę 4 x 100 m mężczyzn wygrały Włochy — 39,8 przed NRD — 40,2 i Polską I — 40,3.

*

W Paryżu lekkoatleci ZSRR wygrali z Francją 110:102. Guszczin (ZSRR) ustanowił rekord ZSRR w pchnięciu kulą — 19,58. W trójskoku Zołotarjew (ZSRR) osiągnął 16,70.

Opr. (ko)

Sędziowie bez formy

W ubiegły czwartek w Białymstoku odbyły się mistrzostwa okręgu juniorów. Startowało 306 zawodniczek i zawodników z 40 szkół średnich. Drużynowo wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące Łapy — 40 pkt., przed LO Zambrów — 23 pkt. i I LO Białystok — 21 pkt. Wśród chłopców triumfowało Techn. Mechaniczne w Białymstoku — 35 pkt. przed ZSZ w Łapach — 27 pkt. i Techn. Budowlanym w Łomży 24 pkt.

Z ciekawszych wyników na drodze zasłużyła Dziewczęta 100 m Kuśnierowska (TM B-stok) — 12,7; 400 m Lusińska (LO Jedwabne) — 67,2; wzwyż Marczuk (I LO B-stok) — 147; oszczep Wnukowska (LO Sejny) — 37,7.

Chłopcy: 100 m Bondaryk (ZSB B-stok) — 11,1; 400 m Jusiński (LO Olecko) — 52,3; 800 m Niewiński (LO Łapy) — 2.06,5; wzwyż Głebocki (LO Zambrów) — 178; dysk Cesarz (LO Hajnówka) — 26,96; oszczep Winski (TM B-stok) — 51,80.

W czasie mistrzostw Głebocki wynikiem 178 ustanowił nowy rekord okręgu młodzików w skoku wzwyż.

Wiele słów krytyki skierowano pod adresem sędziów. Czasy podawane przez chronometrarzystów były niezgodne z sytuacją oglądaną na bieżni. Sprinter na mecie przegrywa różnicę pół metra a różnica na stoperach wynosi 0,4 sek. Problematyczna była sprawa zdyskwalifikowania sztafety chłopców z Dąbrowy Białostockiej. Ostatni zawrzał, to dyskusje prowadzone z kierownikami ekip a nawet z zawodnikami przy stolikach sędziowskich.

(Let)

Igrzyska szkół rolniczych

W Gdańsku—Oliwie zakończyły się II, ogólnopolskie Igrzyska Szkół rolniczych. I CRS. W reprezentacji Białegostoku najlepiej spisali się lekkoatleci, którzy zdobyli 4 złote, 2 srebrne i 3 brązowe medale. W punktacji lekkoatleci zajęli drugie miejsce za Poznaniem. Zdobywcami złotych medali byli Lukaszyk na 200 m — 22,4 oraz w skoku w dal — 6,89. Jasiekrzikówna w dal — 5,28 oraz sztafeta 4 x 100 m chłopców — 44,2. Srebrne medale zdobyli: Jurczykowa w skoku wzwyż — 145 cm, i sztafeta 4 x 400 chłopców — 3.32,2. Brązowe medale — Żukowski w dal 6,73, Miller w biegu na 1500 m — 4.08,2 i Kutylowski na 400 m — 51,4. Poza tym lepsze rezultaty uzyska. 11,20; 2E13s-6HK Zdunek (8 miejsce) — 13,1, 200 m Zdunek (5) — 26,8; 600 m Borkowska (5) — 1.43,4; oszczep Kłoczko (7) — 31,84; kula Buczek (8) — 9,34. Mężczyźni: 100 m Hryc (4) — 11,1; 200 m Kutylowski (7) — 23,3; kula Zinówko (4) — 14,13; dysk Jarymowicz (5) — 42,10; trójskok Żółkowski (8) — 13,42.

W piłce siatkowej białostoczanki zajęły 4 miejsce, a chłopcy — 6. Natomiast w piłce ręcznej chłopcy zajęli 5 miejsce a dziewczęta 6.

W punktacji igrzysk reprezentacja Białegostoku zajęła dobre, 5 miejsce. (pili)

Piłka nożna

A KLASA. Włókniarz — Hubsar 0:2, Gryf — Cresovia Siem. — 3:4, Orzeł — Warmia 0:4, Cresovia Goldap — Supraślanka 12:0.

Włókniarz wygrał 1:0

LUBLIN (tel. wł.). Przyjemną niespodziankę sprawili piłkarze Włókniarza Białystok, wygrywając w Świdniku z tamtejszą Avią 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Jaroszewicz w zamieszaniu podbramkowym, jakie powstało po rzucie wolnym. Włókniarz grał defensywnie, ale dość często kontratakował. (ko)

ŁKS Łomża — Polonia 1:3

W meczu ligi międzywojewódzkiej piłkarze ŁKS Łomża przegrali u siebie z Polonią Warszawa 1:3 (0:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Skórzyński w 70 i 84 min. oraz Królczyński w 73 min., dla ŁKS Perzanowski głową w 69 min. Sędziował ob. Włodarczyk z Lublina.

ŁKS: Nowicki, Haponik, Haponik II, Wawrzyniak, Komisarz, Szyc (Węczkowski), Kochanowski, Perzanowski, Kowalewski, Szwejkowski, Kierażyński.

POLONIA: Strubrzyński, Królwczyński, Pylek, Kempas, Zielinski, Zabielski, Bies, Wrzoz, Myśliwiec, Skorzyński, Gajewski.

W I połowie lekką przewagę miał ŁKS, który wytworzył także więcej sytuacji podbramkowych. Po zmianie pół gra była wyrównana, przy czym w końcówce inicjatywa należała do gości. ŁKS ostała kondycyjnie. Łomżynianie wstawili do składu kilku juniorów. Ogólnie mecz stał na niezłym poziomie. (krze)

Pod siatką LZS

Mońki. Odbyły się tu mistrzostwa województwa LZS w siatkówce kobiet. Drużyna nr 1 okazał się już po raz drugi LZS Hajnówka. Hajnowianki wyprzedziły LZS Siemiatycze i LZS Suwałki. Zwycięska drużyna otrzymała puchar, ufundowany przez PK FJN w Mońkach.

Hajnówka. Mistrzostwo okręgu LZS w siatkówce mężczyzn wywalczyli Kolorowi Hajnówka, którzy wygrali z Huraganem Śniadowo 3:0. Zespoły LZS Dąbrowa i LZS Suwałki nie stawiły się na starcie. (ko)

II LIGA

Lotnik — Warmia	4:2,	MZKS —
Olimpia	3:0,	Victoria — Thorez
1:1,	Garbarnia —	Stal 4:2, Starć
— Gwardia	1:1,	Unia — Hutnik
2:0,	Górnik —	Odra 1:0, Polonia
— Lechia	1:0.	

1. Gwardia	41:19	57:25
2. Odra	41:19	43:17
3. Górnik	40:20	42:38
4. Unia	33:27	51:46
5. Garbarnia	32:28	39:28
6. MZKS	32:28	32:26
7. Hutnik	31:29	38:28
8. Thorez	29:31	36:28
9. Lotnik	28:32	34:30
10. Olimpia	28:32	30:46
11. Victoria	27:33	32:38
12. Starć	27:33	27:33
13. Lechia	26:34	27:39
14. Stal.	25:35	35:55
15. Warmia	24:36	39:58
16. Polonia	16:44	29:58

Do I ligi awansują Gwardia i Odra. II ligę opuszczają: Polonia, Warmia, Stal i Lechia.

(Pili)

III LIGA

Avia — Włókniarz	Białystok	0:1 (0:1), Warszawianka — Znicz 0:0, Okecie — Włókniarz Łódź 0:2 (0:2), Motor — Czarni 2:0 (0:0), Jurand — Gwardia 6:2 (6:0), ŁKS Łódź — Legia 0:2 (0:2), Włókniarz Pab. — Stal 1:0 (0:0), ŁKS Łomża — Polonia 1:3 (0:0).

1. Włókniarz Pab.	44:12	45:14
2. Motor	43:13	54:11
3. Stal	43:13	51:16
4. Avia	33:24	36:28
5. Legia	32:24	38:33
6. Włókniarz Łódź	31:25	45:33
7. Polonia	31:25	31:31
8. Warszawianka	30:25	33:38
9. Czarni	29:27	22:21
10. ŁKS Łódź	28:28	40:37
11. Znicz	27:29	29:33
12. Włókniarz B-stok	26:30	36:46
13. Jurand	17:39	51:74
14. Okecie	16:40	30:41
15. ŁKS Łomża	12:44	17:64
16. Gwardia	7:49	24:68

TOTO-LOTEK

1, 2, 18, 34, 36, 45 (38)
Końcówka banderoli: 7802

Szkolne remanenty

202 drużyny szkolne walczyły od listopada ub. roku do połowy czerwca br. o puchar kuratora w grach zespołowych. W piłce siatkowej, młodziczek zwyciężyło LO Hajnówka (z białoruskim językiem nauczania) przed LO Grajewo, Siatkówkę młodzików wygrało LP Łapy przed LO Hajnówka. W siatkówce juniorek najlepsze było również LP Łapy przed T. Miecz. B-stok. Siatkówkę juniorów wygrało LP Bielsk Podl. przed LP Łapy. W pozostałych grach najlepsze były zespoły: piłka ręczna młodziczek 1. LP Augustów 2. LO Siemiatycze, piłka ręczna juniorek 1. LP Augustów. Piłka ręczna młodzików 1. Tech. Mech. B-stok, 2. ZSZ Augustów, piłka ręczna juniorów 1. LP Augustów, 2. T. Mech. B-stok. Koszykówka. Juniorki 1. LP Łapy, 2. LP Bielsk Podl. Młodzicy. 1. III LO B-stok, 2. T. Mech. B-stok. Juniorzy 1. T. Mech. B-stok, 2. LO Ełk. Młodziczki 1.LP Łapy, 2. III LO B-stok. Piłka nożna trampkarzy. 1. T. Elektr. B-stok, 2. LO Kolno. W finałowych zawodach piłki ręcznej młodziczek sukces odniosło LP Augustów. Podopieczne Z. Kamińskiego pokonały Tczew. 9:4, Węgorzewo 6:5 i Sierpc 15:3, awansując do finałów.

W Białymstoku odbyły się mistrzostwa okręgu w czwórboju lekkoatletycznym i sztafetach 4 x 60 m szkół podstawowych. Puchar komendanta Chorągwi ZHP zdobyła Szkoła Podstawowa nr 3 w Hajnówce (nauczyciel wf — Jan Kozak) — 2.499 pkt. przed Szkołą nr 7 w Łomży — 2.640 pkt. i Szkołą nr 4 w Białymstoku — 2.559 pkt. Indywidualnie czwórbój wygrała Seroka z Łomży, a wśród chłopców Kossakowski także z Łomży. Sztafetę 4 x 60 m dziewcząt wygrała Szkoła nr 7 w Łomży, a sztafetę chłopców Szkoła nr 5 w Białymstoku.

W Szczecinie odbyły się finały mistrzostw Polski w czwórboju szkół podstawowych. Reprezentująca nasz okręg szkoła nr 5 w Hajnówce zajęła dobre 6 miejsce — 2.704 pkt. Klimczuk z Hajnówki wygrała skok w dal — 4.03. (ko)

2 x 3:0 dla Grodna

W Jałówce siatkarki Białegostoku przegrały z Grodnem (BSRR) 0:3 (11:15, 4:15, 10:15) a siatkarze Białegostoku również ulegli Grodnu 0:3 (10:15, 10:15, 14:16). (Let)

Jak to było w Grodnie...

Tym razem w Grodnie odbyło się coroczne spotkanie lekkoatletów Białegostoku, Kaliningradu i gospodarzy. Niestety, naszym reprezentantom w trójmeczu tym nie udało się odnieść zwycięstwa. Białostoczanie po przegranej z Grodnem 130:174 i wygranej z Kaliningradem 164,5:130,5 zajęli drugie miejsce, natomiast Grodno pokonało Kaliningrad 172:142. Przegrana Białegostoku w nadniemeńskim grodzie jest przede wszystkim wynikiem absencji wielu naszych reprezentantów. Na zawodach dochodziło do sytuacji, że biegacze musieli startować w konkurencjach rzutowych, bądź też skoczkowie reprezentowali nas w rzucie młotem. Taki stan rzeczy wystawia niezbyt pochlebną laurkę kierownictwu BOZLA. I jeszcze jedna, jakże przykra sprawa. Wydaje nam się, że wyjazdy naszych reprezentantów winny być wyjazdami li tylko sportowymi, a nie okazją do wprost chuligańskich, pomonopolowych rozrubek na terenie i w hotelu oraz celnodewizowych przetargów. A wszystko pod przewodnictwem niektórych ...trenerów.

Ze sportowych rezultatów podkreślić należy nowy rekord naszego okręgu, jaki ustanowiła w biegu na 200 m **Hryniewicka** — 25,9, lest on o 0,1 sek. lepszy od poprzedniego, należącego do Kurstakówny. Natomiast rekord okręgu wyrównała Marczukówna w skoku wzwyż — 1,47. Do ciekawsze rezultaty i miejsca białodziewczęcy — 12,6; 200 m Hryniewicz — 25,9 (rekord); Kabiety: 100 m 3. Kamińska — 12,4, 5. Kowicka — 23,0, 4. Kołodziejewicz — 23,4; 400 m Hryniewicka — 57,1, 5. Mazurek — 61,8; 800 m 4. Mazurek 2,22,8; 80 m ppl. 1. Mormol — 11,8, 3. Kurstak — 12,0; 4 x 100 m 2. Białystok — 49,1; 4 x 200 m 2. Białystok — 1,47,9; w dal 2. Mormol — 5,45, 4. Wasiuk — 5,34; wzwyż 1. Marczuk — 151, 3. Kurstak — 148; kula 5. Wasiuk — 10,60, 6. Pogorzelska — 9,19; dysk 2. Pogorzelska — 33,58, 3. Wnukowska — 24,23; oszczep 3. Wnukowska — 37,16. Mężczyźni: 100 m 1. Michalski — 10,6, 4. Piećko — 10,9, 200 m 1. Sadowski — 22,0, 2. Michalski — 22,0; 400 m 1. Stryczek — 48,2, 2. Bondaryk — 50,41; 800 m 2. Nasuta — 1.58,0, 5. Stefanowicz — 2.00,0; 1500 m 1. Chylińskl — 4.01,2, 5. Dziecki — 4.20,4; 5 tys. m z przeszk. 4. Kondrat — 9.57,0, 5. Horoszko — 10.01,8; 5000 m 5. Odachowski — 16.27,2, 6. Zalewski — 16.37,2; 10000 m 3. Olesiewicz — 32.30,0, 6. Janczyllk — 34.40,5; 110 m ppl 3. Kiszkiel — 16,4, 4. Półtorak — 16,8; w dal 3. Piećko — 6,81, 5. Poznański — 6,54; trójskok 1. Dudko — 14,23, 4. Petrowski — 12,90; tyczka 3. Sierigiejewicz — 4,00, 4. Stawiński — 270; wzwyż 1. Wilkiewicz — 185, 4. Mocarski — 175; kula 2. Harasim — 13,66, 6. Dudek — 11,20; dysk: 2. Harasim 48,15, 4. Dudek — 43,23; oszczep 5. Laskowski — 56,72; 4 x 100 m 1. Białystok — 42,5; 4 x 400 m 1. Białystok — 3,16, grała.